



We wczorajszym plenarnym posiedzeniu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Koszalinie uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa, dr Mieczysław Jagielski (pierwszy z prawej). Informacje o dotychczasowym przebiegu kampanii przedzjazdowej w województwie złożył sekretarz KW PZPR, tow. Stanisław Kujda. Widzimy go na zdjęciu w trakcie przemówienia.

Fot. J. Piątkowski

Problemy służby zdrowia

WARSZAWA (PAP)

Z udziałem wybitnych profesorów, przedstawicieli terenowej służby zdrowia i resortu, odbyła się w Warszawie na rada zorganizowana przez Wydział Administracyjny KC PZPR. Tematem narady były problemy opieki lekarskiej nad niemowlętami.

Przewodniczący Rady Państwa M. Spychalski odznaczony najwyższym orderem MRL

Zakończona wizyta

ULAN BATOR (PAP)

Wczoraj odbyła się tu końcowa przyjacielska rozmowa między przewodniczącym Rady Państwa PRL Marszałkiem Polski, M. Spychalskim oraz premierem Cedenbalem i przewodniczącym Prezydium Wielkiego Churału Ludowego Sambu. Po rozmowie podpisano wspólny komunikat o pobycie Marszałka Spychalskiego w Mongolii.

Jak donosi agencja mongolska Moncame, Marian Spychalski odznaczony został najwyższym orderem MRL — Orderem Suche Batora. Odznaczenie wręczył przewodniczącemu Rady Państwa przewodniczący Prezydium Wielkiego Churału Ludowego, Sambu.

Konferencja prasowa U Thanta

Otwarcie XXIII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

NOWY JORK (PAP)

Wczoraj o godz. 15 czasu miejscowego rozpoczęła się w Nowym Jorku XXIII sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ.

W przeddzień otwarcia sesji sekretarz generalny ONZ U Thant zorganizował konferencję prasową.

W interesie pokoju

BERLIN (PAP)

Jak podaje agencja ADN, I sekretarz KC SED i przewodniczący Rady Państwa NRD — W. Ulbricht, przyjął dowódcę naczelnego Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw — Stron Układu Warszawskiego marszałka ZSRR — I. Jakubowskiego.

Podczas tego spotkania omówiono problemy, związane z dalszym podniesieniem gotowości obronnej państw — stron Układu Warszawskiego.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ

Głos
SŁUPSKI

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

ROK XVII Środa, 25 września 1968 r. Nr 231 (4961)

Cena 50 gr
Nakład: 113.941

Z udziałem zastępcy członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra rolnictwa towarzysza dra Mieczysława Jagielskiego obradował Komitet Wojewódzki PZPR

12 października br. WOJEWÓDZKA KONFERENCJA PRZEDZJAZDOWA

(Inf. wł.)

Wczoraj w Koszalinie obradował Komitet Wojewódzki PZPR. W obradach plenarnych uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa, tow. dr Mieczysław Jagielski. Obradom przewodniczył I sekretarz KW PZPR, tow. Antoni Kuligowski.

Plenum poświęcone było omówieniu projektu sprawozdania na Przedzjazdową Konferencję

Wojewódzka PZPR. Sprawy te rozpatrywano łącznie z oceną dotychczasowego przebiegu kampanii przedzjazdowej w województwie. Ocenę przedłożył członkom KW sekretarz KW PZPR, tow. Stanisław Kujda (skrót przemówienia zamieszczamy na str. 3).

W dyskusji zabrało głos 7 towarzyszy. Mówili oni o przebiegu dyskusji przedzjazdowej w powiatach W wypowiedziach na zebraniach partyjnych i konferencjach powiatowych uwidoczniła się ścisła zależność między sprawami gospodarczymi i politycznymi. Świadczy o tym zarówno sprawnie przebiegająca realizacja czynu przedzjazdowego, jak i temperatura dyskusji na zebraniach, poświęconych wydarzeniom w Czechosłowacji, a także wcześniejszym wykładom marcowym — mówił o tym I sekretarz KM P w Koszalinie, tow. Alojzy Malicki. W dyskusji podkreślano konsekwencję z jaką partia kontynuuje w naszym województwie realizację uchwał IV Zjazdu i X Konferencji Wojewódzkiej PZPR.

Omawiając wnioski zgłoszone pod adresem władz partyjnych i państwowych, dyskutanci zwrócili uwagę na znamionujące je rzeczowość i reprezentatywność. Odzwierciedlają one najważniejsze sprawy i problemy danego terenu. Przykła-

dem mogą być wnioski w sprawie budownictwa mieszkaniowego w Swidwinie, czy też postulaty zwiększenia dostaw wapna nawozowego dla rolników. Sprawy te przedstawił

(Dokończenie na str. 2)

Uchwała Komitetu Wojewódzkiego PZPR

Komitet Wojewódzki PZPR postanawia odbyć w dniu 12 października 1968 r. Wojewódzką Konferencję Przedzjazdową Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z następującym porządkiem obrad:

1. Referat o Tezach zjazdowych i o wynikach kampanii przedzjazdowej.
2. Wybory delegatów na V Zjazd PZPR.

Wł. Gomułka i J. Cyrankiewicz na sali obrad

Krajowa narada aktywu przemysłu maszynowego

WARSZAWA (PAP)

Z udziałem przedstawicieli najwyższego kierownictwa partii i rządu odbyła się wczoraj tj. 24 bm. w KC PZPR Krajowa Narada Aktywu Przemysłu Maszynowego, na której omówiono najważniejsze problemy i zadania tej gależy gospodarki w świetle Tez na V Zjazd partii.

W naradzie, w której uczestniczył cały aktywny polityczno-gospodarczy zjednoczeń i przedsiębiorstw przemysłowych oraz przedstawiciele komitetów wojewódzkich partii, udział wzięli: tow. Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Bolesław Jaszcuk Stefan Jędrzejowski, kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego i Komunikacji KC PZPR Stanisław Kowalczyk, a także przedstawiciele kierownictwa nie tylko resortów bezpośredniego zainteresowania, lecz również współpracujących z przemysłem maszynowym.

Po otwarciu narady przez B. Jaszcuka zabrał głos minister przemysłu maszynowego — Janusz Hryniewicz. Za równo w jego wystąpieniu, jak i w materiałach dostarczo-

nych wcześniej uczestnikom narady, nakreślone zostały szczegółowe kierunki rozwoju przemysłu maszynowego, reprezentowanego nie tylko przez sam resort o tej nazwie, lecz również zgrupowanego w innych jednostkach gospodarczych jak np. w przemyśle ciężkim, komunikacji czy budownictwie.

ZAKOŃCZENIE NARADY W CENTRALNEJ SZKOLE PARTYJNEJ

Nauka w służbie rolnictwa

WARSZAWA (PAP)

Wczoraj zakończyła się w Centralnej Szkole Partyjnej w Warszawie dwudniowa krajowa narada naukowców i działaczy partyjnych oraz gospodarzy poświęcona dyskusji nad Tezami zjazdowymi w dziedzinie rolnictwa. Wszyscy dyskutanci podkreślali, że realizowana dotychczas polityka rolna jest jak najbardziej słuszną, wskazując jednocześnie iż przy obecnym wyższym etapie rozwoju rolnictwa niezbędne jest stałe doskonalenie i poszukiwanie nowych form i rozwiązań.

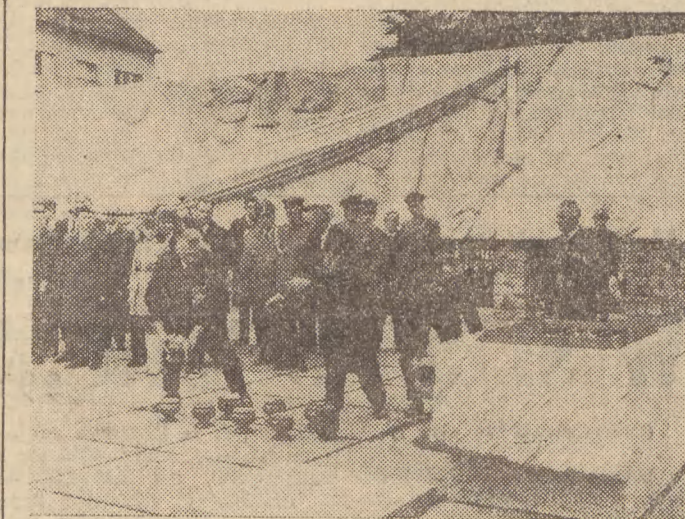
Traktorzysta K. Milczarek — najlepszy

(Inf. wł.)

Na polach PGR Karsznica odbył się tradycyjny, co cztery powiatowy konkurs orki. Udział w nim wzięły 23 ciągniki z pługami, kółkami rolniczymi i emulorami. Komisja po sprawdzeniu technicznych warunków ciągników wszystkie dopuściła do konkursu. Traktorzyści mieli za zadanie wykonać w minimum 45 minutach orkę na polu wielkości 20 arów.

Jak poinformowała nas zastępca kierownika Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prez. PRN inż. B. Matusik — konkurs przebiegał bardzo sprawnie i wykazał dobre przygotowanie traktorzystów. Najlepszym natomiast okazał się traktorzysta z Kółka Rolniczego Szczypkowiec Kazimierz Milczarek, który za zajęcie pierwszego miejsca otrzymał nagrodę w wysokości 1.500 zł. Drugie i trzecie miejsce zajęli: Horst Biel z Domaradza i Józef Rozpierski z Objazdy.

Traktorzyści K. Milczarek i H. Biel reprezentować będą nasz powiat na wojewódzkim konkursie orki, który odbędzie się w najbliższą sobotę na polach PGR Rąbino w pow. Swidwin. (o)



W Chełmie nad Wisłą odsłonięto podczas wielkiej manifestacji antywojennej pomnik-mauzoleum ku czci bohaterów walk i męczeństwa. W krypcie pomnika złożono urny z ziemią z okolicznych wiosek — miejsc straceń Polaków zamordowanych przez hitlerowców. (CAF — Gili)

„New York Times”: „Rosjanie zatkną swą flagę na Księżycu wcześniej niż Amerykanie”

W sztabie lotu „Sondy-5”

MOSKWA (PAP)

Dziennik „Krasnaja Zwiezda” zamieścił reportaż swego korespondenta z ośrodka koordynacyjno - obliczeniowego „SONDY-5”. Korespondent stwierdza, że moment i miejsce wodowania „Sondy-5” były z wielką dokładnością ustalone wcześniej.

Wszyscy w sztabie lotu znali dokładnie godzinę, minutę, nawet sekundę wodowania „Sondy-5”. Jeden z uczonych pokazał na mapie punkt na Oceanie Indyjskim, gdzie we huku radziecki miał wodować. Nastąpiło to z dokładnością do 99 proc.

Lot „Sondy-5” wymagał od specjalistów pracujących w ośrodku ogromnego zakresu obliczeń. Gigantyczna maszyna cyfrowa zdolna do przeprowadzenia miliona operacji w ciągu sekundy z trudem dawała radę z opracowaniem informacji.

Szczególna trudność lotu „Sondy-5” polegała na tym, że stacja potrzebowała bar-

dzo dokładnie wejść w atmosferę Ziemi. Tzw. „korytarz wejścia” był wąski — wynosił około 10 km. Przy najmniejszym odchyleniu stacja poddana byłaby nadmiernym przeciążeniom lub ponownie pomknęłaby w Kosmos.

Pomyślny powrót „Sondy-5” z księżycowej trasy na Ziemię dodał otuchy radzieckim konstruktorom. Jeden z nich po wodowaniu stacji powiedział: „Teraz można śmiało opowiadać tę historię”.

WASZYNGTON (PAP) Nawiązując do lotu „Sondy-5” rzeczoznawca amerykański Thomas O. Paine, który ma pełnić funkcję szefa Krajowej Agencji Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej oświadczył, że Związek Radziecki może wysłać pojazd

kosmiczny na Księżyc z załogą ludzką w przyszłym roku. Zapowiedział on podjęcie amerykańskich prób z załogą ludzką, ale zaznaczył, że nie będzie to tak trudne zadanie, jakie postawiono przed „Sondą-5”.

NOWY JORK (PAP) „Uczni radzieccy dokonali fantastycznego wyczynu naukowego wysyłając „Sondę-5” wokół Księżyca, a następnie sprowadzając ją na Ocean Indyjski” — pisze „New York Times”. Nie mając precedensu podróży wokół Księżyca świadczy — zdaniem dziennika — o tym, że ZSRR ma już obecnie aparaty kosmiczne zaopatrzone w silniki rakietowe zdolne do zapewnienia lo-

(Dokończenie na str. 2)

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG

MOSKWA (PAP)

Wczoraj w Moskwie rozpoczęło się posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

W posiedzeniu biorą udział zastępcy szefów rządów państw — członków RWPG: Bułgarii, CSRS, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR.

W posiedzeniu bierze też udział przedstawiciel Jugosławii Delegacji polskiej przewodniczy wiceprezes Rady Ministrów PRL, Piotr Jaroszewicz.

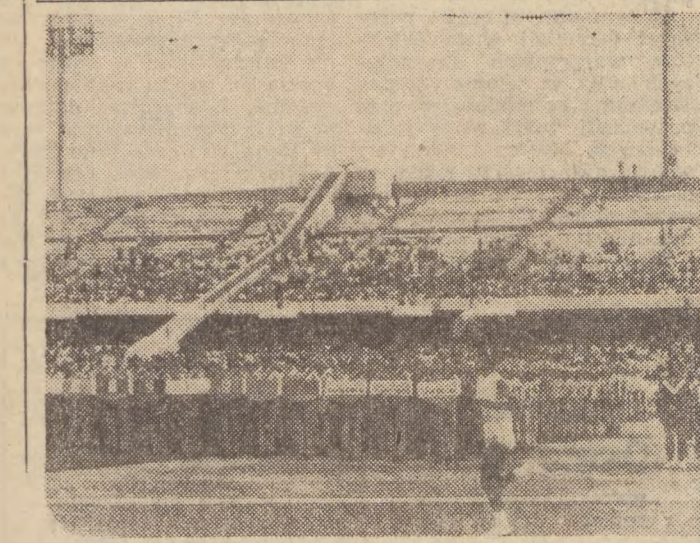
W posiedzeniu Komitetu Wykonawczego RWPG przewodniczy przedstawiciel Węgier, wicepremier Antal Apra.

W Tatrach

poniżej zera

• ZAKOPANE (PAP)

Wczoraj w Zakopanem obserwatorium meteorologiczne na Kasprowym Wierchu zanotowało temperaturę minus 0,5 st. Zakopiańscy synoptycy przewidują w Tatrach wczesną zimę.



22 bm. w Mexico City odbyła się próba ceremonii otwarcia Igrzysk Olimpijskich, które — jak wiadomo — rozpoczną się 12 października 1968 r. Na zdjęciu: Enriqueta Basilio — meksykańska reprezentantka w biegu przez płotki — niesie Złoty Olimpijski podczas próbnej ceremonii na stadionie w Mexico City. (CAF — Photofax)

Posiedzenie Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP) 23 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Na posiedzeniu tym na wniosek ministra oświaty i szkolnictwa wyższego rozpatrzone i przyjęto podstawowe kierunki nowel do ustawy o szkolnictwie wyższym oraz do ustawy o stopniach naukowych i tytułach naukowych. Obydwa projekty były przedmiotem szerokiej dyskusji środowiskowej.

Na wniosek ministra sprawiedliwości rozpatrzone i uchwalono opracowany przez Komisję Kodyfikacyjną projekt kodeksu postępowania karnego. Projekt ten wiąże się z rozpatrywaniem obecnie przez komisję sejmowe projektem kodeksu karnego. Rada Ministrów przyjęła również projekt przepisów w sprawie wadzących kodeksu postępowania karnego.

Na wniosek ministra spra

Z prac ONZ

(Dokończenie ze str. 1)

w szczególności zaś w dziedzinie rozbrojenia.

Mówiąc o wojnie wietnamskiej, U Thant oświadczył, iż był i nadal jest zdania, że konieczne jest, aby USA podjęły pierwszy konkretny krok w kierunku ograniczenia działań wojennych i zaprzestali bombardowania terytorium DRW. Jestem głęboko przekonany — oświadczył U Thant — że krok ten może doprowadzić do poważnych pokojowych negocjacji i przyczynić się do położenia kresu tej straszliwej tragicznej wojnie.

W kolejnych odpowiedziach U Thant poruszył niektóre aspekty problemu niemieckiego oraz wyrażanych przez wiele rządów obaw co do odradzania się hitleryzmu w Niemczech za chodnich. Ponowne pojawienie się hitleryzmu na arenie światowej — stwierdził U Thant — byłoby katastrofą dla całej ludzkości. Sekretarz generalny wyraził pogląd, że narody muszą się kolektynie przeciwstawić odradzaniu się hitleryzmu. Żadne państwo działające bez porozumienia z pozostałymi członkami dawnej antyhitlerowskiej koalicji, nie powinno, zdaniem sekretarza generalnego, podejmować samodzielnie akcji, gdyż — jak stwierdził — mogłoby to doprowadzić do nowych, poważnych kryzysów międzynarodowych.

Wcześniej niż planowano

● PARYŻ
Tydzień wcześniej niż planowano pierwotnie rozpoczęła się jesienią sesja parlamentu francuskiego. Na porządku dziennym obrad znajdują się dwie zasadnicze sprawy — nowa ustawa podatkowa oraz ustawa o reformie uniwersyteckiej.



W 591. grze „Gryfa” stwierdzono ogółem 3.212 wygranych, w tym z sześcioma trafieniami i pięcioma z liczbą dodatkową — brak, z pięcioma trafieniami — 9 po 2.279 zł, z czterema trafieniami — 309 po 47 zł, z trzema trafieniami — 2.894 po 6 zł.

Wygrane z 5 trafieniami stwierdzono: 2 w Szczecinie, 2 w Swinoujściu, 2 w Białogardzie i po jednej w Kamieniu, Słupsku i Bydgoszczy.

Specjalny fundusz premiowy na główną wygraną wzrósł o kwotę 120.000 zł i na grę 592. wynosi 180.000 zł.

Kolejne losowanie odbędzie się w Szczecinie w sali Prez. WRN o godzinie 12. K-3023

Dziecko utopiło się w beczce

W ubiegły poniedziałek niespodziewany wypadek wydarzył się w Osówku (pow. Białogardzki). Trzyletni Roman Kozłowski chciał wyciągnąć z beczki, naplonej wodą, rączkę od kierownicy roweru. Chłopczyk przechnął się i wpadł do beczki. Gdy przybyli dorośli — na ratunek było już za późno, gdyż

wiedliwości rozpatrzone i przyjęto projekt kodeksu karnego wykonawczego. Projekt zawiera całościowe uregulowanie zasad i trybu wykonywania orzeczeń karnych sądowych i orzeczeń karno ad ministracyjnych.

Z inicjatywy ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych Rada Ministrów rozpatrzyła i uchwaliła projekt nowelizacji ustawy o terenach budowlanych na wsi. Projekt ma na celu uproszczenie trybu postępowania w celu zapewnienia terenów budowlanych stosownie do wymogów zagospodarowania przestrzennego wsi.

Rozpatrzone i uchwalone na wniosek ministra gospodarki komunalnej projekt noweli do ustawy o gospodarce terenami w miastach i osiedlach reguluje jednolicie problematykę oddawania terenów państwowych w użytkowanie wie

czyste i sprzedaż budynków na takich terenach oraz upraszcza tryb postępowania, przenosząc niektóre uprawnienia prezydentów rad narodowych na organy gospodarki komunalnej i mieszkaniowej.

Rada Ministrów rozpatrzyła również i uchwaliła projekt noweli do ustawy o Państwowym Inspektoracie Handlowym. Projekt dostosowuje zakres działania PIH do aktualnych potrzeb w dziedzinie ochrony interesów nabywców towarów rynkowych oraz osób korzystających z usług placówek usługowych m. in. przez rozszerzenie dotychczasowego zakresu kontroli PIH.

Wyżej wymienione projekty

ustaw będą przedłożone Sejmowi. Na wniosek prezesa Rady Ministrów omówiono program prac rządu na obecnym etapie przygotowań projektu pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej. M. in. przedmiotem obrad Rady Ministrów będą podstawowe zmiany proponowane w systemie zarządzania i planowania. Dyskusja nad tymi zagadnieniami wiąże się z ogólnokrajową dyskusją nad Tezami na V Zjazd PZPR. Rząd przedyskutuje również podstawowe założenia zmian metodologii planowania, nim znajdzie zastosowanie przy opracowaniu projektu planu 5-letniego.

Expose Kiesingera

BONN (PAP)
Dzisiaj rozpoczyna się w zachodniemieckim Bundestagu pierwsza — po feriach wakacyjnych — debata parlamentarna, poświęcona przede wszystkim problemom polityki zagranicznej. Debata zapoczątkowuje ma expose rządowe kanclerza Kiesingera.

Agencja ADN, powołując się na bońskich obserwatorów politycznych, pisze, że Kiesinger domagać się będzie znacznego podniesienia wydatków na cele wojskowe i położy w swoim wystąpieniu zasadniczy nacisk na problematykę militarną i politykę zagraniczną.

Korespondenci PAP donoszą z Czechosłowacji:

Na drodze stabilizacji

PRAGA (PAP)
Częstotliwość wystąpień i przemówień czołowych działaczy CSRS jest duża. Weźmy na przykład przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego J. Smrkovskiego. W ciągu ostatnich 36 godzin wystąpił on trzykrotnie.

W każdym z tych przemówień możemy dostrzec deklarację realizowania umów moskiewskich, jakkolwiek obok tych deklaracji znajduje się w jego wystąpieniach akcenty inne, przeznaczone zapewne na użytek wewnętrzny.

Jak już donosiliśmy, ukazał się nowy numer tygodnika Związku Dziennikarzy Czechosłowacji — „REPORTER”. Znajdziemy tam, jak również w innych pismach, mnóstwo materiałów mówiących o osiągniętej jednoci i określających konieczność jej zachowania. Stawia się problem jednoci także w inny sposób. „Rude Pravo” pisząc o problemach

12 października br. WOJEWODZKA KONFERENCJA PRZEDZJAZDOWA

(Dokończenie ze str. 1)

na plenum tow. Jerzy Chudziński, sekretarz KP w Swidwinie. W podobnym duchu przemawiał tow. Mieczysław Lepczyński, I sekretarz KP PZPR w Miastku. Realizacja wniosków zgłoszonych np. w kępińskiej garbarni pozwoli zlikwidować deficyt w tym zakładzie. Realizacja postulatów towarzyszy z Miasteczkiej Fabryki Rękawiczek umożliwi zwiększenie produkcji eksportowej. Przytoczył on również wnioski zgłoszone w czasie dys

kusji nad Tezami KC w organizacjach partyjnych, działających przy nadleśnictwach. Ich realizacja przyniosłaby w efekcie stabilizację załóg leśnych. Większość wniosków złożonych w czasie dyskusji przedjazdowej w województwie, jak wynika z dyskusji na plenum, dotyczy problemu produkcji rolnej i usług na rzecz rolnictwa. Zawierają one propozycje zwiększenia produkcji maszyn specjalistycznych, których brak hamuje dalszy postęp w pegeerach i gospodarstwach indywidualnych. Zgło-

szone propozycje pod adresem władz, by uregulowały kwestię dzierżawy gruntów PFZ części użytkowanych „na dziko”. Głos w dyskusji zabierali też: I sekretarz KP PZPR w Bydgoszczy, tow. Jan Maj i I sekretarz KMiP, tow. Karol Szulfiński. O trudnych problemach w westycyjnych, remontów obiektów służby zdrowia, jak i innych, mówił tow. Zbigniew Stefan, dyrektor Szpitala Powiatowego w Kołobrzegu.

Tow. Zdzisław Piś, redaktor naczelny „Głosu Koszalińskiego” omówił dorobek pracy ide

ologicznej w dyskusji przedjazdowej. W szeregach PZPR jest wielu młodych wiekiem i stażem członków partii. Trzeba im wyjaśnić założenia programowe partii, zasady centralizmu demokratycznego i demokracji wewnątrzpartyjnej, a także dyscypliny i obowiązków. Mówił też o znaczeniu szczerości i kultury w stosunkach wewnątrzpartyjnych.

Do głosów w dyskusji i projektu sprawozdania KW, ustosunkowali się tow. M. Jagielski i tow. A. Kuligowski. (j. c.)

Towarzysz M. Jagielski

Pomyślny bilans pracy partyjnej

USTOSUNKOWUJĄC się do projektu sprawozdania Komitetu Wojewódzkiego na konferencji przedjazdowej i w nawiązaniu do głosów w dyskusji, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, tow. dr Mieczysław Jagielski podkreślił, że koszalińska organizacja partyjna zajmowała słusne i właściwe stanowisko w sprawie wszystkich najważniejszych problemów naszej partii, szczególnie tych, które dotyczyły sytuacji politycznej w kraju i na świecie. Wojewódzka organizacja PZPR w pełni popierała linię polityczną partii, w złożonej sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej. Ta jednoznaczna postawa była niewątpliwym wkładem w obezwładnienie wrogich sił, które zaatakowały w marcu br. naszą politykę i program partii.

W woj. koszalińskim — powiedział minister M. Jagielski — prowadzona jest od lat spokojna, systematyczna praca organiczna nad realizacją zadań gospodarczych w rolnictwie i przemyśle. Dziś o Koszalińskim mówi się dużo i dobrze. Wielkie postępy poczyniło rolnictwo, w pierwszym rzędzie państwowe gospodarstwa

rolne. Pomyślnie rozwija się też i rozbudowuje przemysł. V Zjazd partii będzie wielkim wydarzeniem w życiu partii, i całego społeczeństwa. Z jednej strony ukażemy wielki dorobek Polski Ludowej osiągnięty w okresie dzielącym nas od IV Zjazdu, z drugiej zaś, Zjazd wskaże na czekające nas zadania w ostatnich dwóch la

tach planu pięcioletniego oraz w następnym pięcioleciu. Tow. Jagielski zaproponował, aby Komitet Wojewódzki spojrział nieco inaczej, aniżeli to się zwykle robi, na wnioski zgłoszone w czasie zebrań partyjnych i konferencji powiatowych. Chodzi o to, aby można było delegatom na Konferencję Wojewódzką przedstawić nie tylko bilans pracy przedjazdowej, ale i stosunek władz wojewódzkich do zgłoszonych wniosków i postulatów. Zdaniem ministra, tow. M. Jagielskiego dobrze zostały oświetlone w sprawozdaniu główne kierunki rozwoju województwa w najbliższych latach. Komitet Wojewódzki wziął pod uwagę przede wszystkim te sprawy, co do których zapadły już wstępne decyzje. Perspektywa rozwojowa będzie na

pewno interesująca dla młodego, dorastającego pokolenia.

Bardzo istotną sprawą są problemy życia wewnątrzpartyjnego. Prawie 40 proc. członków i kandydatów partii to ludzie młodzi, którzy niedawno wstąpili w nasze szeregi. Są oni przeważnie bardzo dobrze przygotowani do pracy zawodowej, cechuje ich ofiarność i zaangażowanie. Potrzebna im jest jednak szersza wiedza o partii. Ważną sprawą jest więc przypomnienie założeń ideowych i programowych partii, ukazywanie na czym polega kierownicza rola PZPR w społeczeństwie, sprawy centralizmu demokratycznego, dyscypliny. Członków partii nurtują problemy z dziedziny zagadnień teoretycznych. Ukazywać trzeba, w czym się konkretnie przejawia rewizjonizm, stanowiący największe niebezpieczeństwo w partii, zarówno w sferze ideologii jak i ekonomiki.

Sprawy te były podejmowane na zebraniach partyjnych i konferencjach powiatowych PZPR. (zp)

„New York Times”: Rosjanie zatkną swą flagę na Księżycu wcześniej niż Amerykanie

W sztabie lotu „Sondy 5”

(Dokończenie ze str. 1)

tu kosmonautów wokół Księżycy i ich powrotu na Ziemię. Należy przyznać — podkreśla dziennik — że niewątpliwie Rosjanie zatkną swą flagę na Księżycu wcześniej niż Amerykanie.

LONDYN (PAP)
Zakończono powożeniem ładowanie radzieckiej automaty cznej stacji kosmicznej „Sonda-5” zwiększa znacznie

Spotkanie w Rio de Janeiro

WASZINGTON (PAP)
W Rio de Janeiro trwa pięciodniowa, osiemnasta z kolei, konferencja szefów sztabów. Z informacji agencji wynika, że bez trudu domyślić, że chodzi o dyskusję nad sposobami zapobiegania ruchom narodowyzwoleńczym.

Na konferencję przybyli szefowie sztabów armii z 19 krajów obu Ameryk, USA reprezentuje generał Westmoreland.

możliwość, że Rosjanie zdolają wcześniej zająć się Księżycem niż Amerykanie — oświadczył dyrektor brytyjskiego obserwatorium Jodrell Bank prof. Bernard Lovell.

PARYŻ (PAP)
Francuska prasa, radio i TV podkreślają, że lot „Sondy-5” stanowi doniosły etap w otwarciu człowiekowi drogi na Księżyc.

„Le Figaro” pisze na tytułowej kolumnie: „Radziecki pojazd „Sonda-5” dokonał wielkiej podróży Ziemia — Księżyc — Ziemia”. Zaś wewnątrz gazetę stwierdza, iż zamknięcie po raz pierwszy „wielkiej klamry” stanowi dla ZSRR „poważny sukces, który pozwala mu na kontynuowanie z ufnością i metodycznością programu podboju Księżycza”. „Combat” zapowiada, że „w 1969 r. Rosjanin wyląduje na Księżycu”.

W komentarzach paryskich podkreśla się, że eksperyment

z „Sondą-5” wysuwa ZSRR ponownie na pierwsze miejsce przed Amerykanami. Dzienniki odnotowują również nastroje rozczarowania w Stanach Zjednoczonych, które po locie „Sondy-5” pogłębiły się jeszcze bardziej.

3.177 bombowców USA strącono nad DRW

Front południowy główną linią natarcia żołnierzy NFW

PARYŻ — LONDYN (PAP)

Z Wietnamu donoszą, iż siły narodowyzwoleńcze wzmożyły swoje operacje wojskowe na froncie południowym obejmującym prowincję wokół Sajgonu, delcie Mekongu oraz rejon w pobliżu granicy z Kambodżą.

Partyzanci ostrzelali z rakiet wielkie zbiorniki z paliwem w odległości 6 km na południowy wschód od centrum Sajgonu. Według informacji amerykańskich spłonęło ponad milion litrów paliwa.

W tym samym czasie partyzanci ostrzelali wiele obiektów wojskowych znajdujących się w rejonie stolicy Wietnamu Południowego, przeprowadzili wiele akcji sabotażowych. Między innymi wysadzili dwa mosty: jeden na szosie nr 11 — 96 km na północny zachód od Sajgonu między miastem Phan Rang i Da Lat, a drugi w pobliżu Duc Thanh, 90 km na północny zachód od Sajgonu. Ciężkie walki toczyły się również w pobliżu miejscowości Bien Hoa 45 km na północny wschód od Sajgonu.

Tymczasem lotnictwo amerykańskie w dalszym ciągu zaciekle atakuje południowe prowincje DRW bombardując obiekty gospodarcze, linie komunikacyjne, kutyry rybackie na morzu oraz siedliska cywilne. Najbardziej dotknięte są bombardowaniami rejon na Dong Hoi oraz Vinh Linh. Artyleria przeciwlotnicza Wietnamskiej Armii Ludowej zestrzeliła 2 dalsze samoloty amerykańskie. W ten sposób liczba zestrzelonych maszyn pirackich wzrosła do 3.177.

Koleżance Helenie Osmańskiej wyraży współczucia z powodu śmierci OJCA składają KIEROWNICTWO SZKOŁY TYSIĄCLECIA, POP I RADA PEDAGOGICZNA	Kierownikowi ADM nr 1 w Słupsku Zbigniewowi Brodzkiemu wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA składają KOMITET OSIEDŁOWY NR 1 KOMITET BLOKOWE NR 1, 2 i 10 ORAZ PRACOWNICY ADM Nr 1 W SŁUPSKU
---	--

Na fali społecznej aktywności

O dotychczasowym przebiegu kampanii przedzjazdowej w koszańskijskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej poinformował wczoraj członków KW sekretarz KW PZPR, tow. STANISŁAW KUJDA.

Kampania ta, o wielkim znaczeniu politycznym, przebiega zgodnie z przyjętym programem. Odbływały się zebrania organizacyjnej partyjnej, narady środowiskowe, wydano materiały popularyzujące dorobek województwa w okresie między IV i V Zjazdem partii, a w popularyzacji Tez zjazdowych i rozbudowaniu dyskusji aktywnie współdziałała prasa i radio.

Jak się oblicza w pierwszej turze zebrań partyjnych po wzięciu ogólnemu omówieniu Tez zjazdowych uczestniczyło łącznie ponad 58 tysięcy osób, w tym około 20 tysięcy członków stronnictwa politycznych, aktywistów organizacyjnych i młodzieżowych, bezpartyjnych. Pierwsze zebrania wykazały, że wielu towarzyszy nie zamajomilo się z Tezami lub uczynili to bardzo pobieżnie. W dalszej więc pracy zwrócono uwagę, by zapoznać ogół członków partii z Tezami, powołano zespoły konsultacyjne, założono skrzynki pytań i odpowiedzi itp. Miało to korzystny wpływ na poziom i treść następnych zebrań.

Mimo gorącego okresu prac polowych, sezonu urlopowego, w tej pierwszej fazie zebrań uczestniczyło 71 proc. ogółu członków partii w województwie, 10 tysięcy spośród nich zabrało głos w dyskusji. W połowie sierpnia rozpoczęła się druga tura zebrań zakończona we wrześniu. Te zebrania cechowała już lepsza frekwencja oraz wysoki poziom dyskusji. Wybrano 2.318 delegatów na konferencje powiatowe, wśród nich zaś 777 robotników, 481 chłopów. W referatach przygotowanych przez egzekutywy POP, krytycznej ocenie poddano formy i metody pracy partyjnej, oceniono również osiągnięcia produkcyjno-społeczne po szczególnych środowiskach zawodowych realizację czynów społecznych i produkcyjnych. Na pogłębienie treści politycznej tych zebrań wpłynął niewątpliwie rozwój wydarzeń w Czechosłowacji. Dyskusja, obfitująca we wnioski, dotyczyła niemal wszystkich dziedzin naszego życia społeczno-gospodarczego. Można się już pokusić o scharakteryzowanie głównych wątków tej dyskusji.

Oto np. w środowisku wiejskim które ma prawo się szczycić wysokimi osiągnięciami w produkcji roślinnej, niepokojąco nie się zbyt słabym tempem prac przy zagospodarowywaniu użytków zielonych co rzuca na poziom hodowli. Krytykowano działalność wielu w sytuacji obsługujących rolnictwo, za niedorozwój usług, za zły wykonanie prac budowlanych. Domagano się uporządkowania gospodarki na gruntach Państwowego Funduszu Ziemi. W powiecie szczecineckim np. gdzie jest ok. 19 tys. gruntów PFZ umowy dzierżawy są spisane tylko na 8.700 ha. Pod adresem kółek rolniczych, które — jak stwierdza no — pracują coraz lepiej, też

padły uwagi krytyczne, łącznie z postulatami, by zajmowały się one coraz pełniej nie tylko sprawami mechanizacji. Zbieżne z Tezami zjazdowymi było stanowisko wielu dyskutantów, aby Fundusz Rozwoju Rolnictwa przeznaczał także na remonty dróg, budowę wodociągów, działalność kulturolno-oświatową itp. Postulowano by zaopatrzyć kółka w bogatszy zestaw maszyn i narzędzi, specjalistycznych maszyn o lepszym standardzie. Domagano się przydziału kom

SEKRETARZ KW PZPR TOW. STANISŁAW KUJDA O PRZEBIEGU KAMPANII PRZEDZIAZDOWEJ W WOJEWÓDZTWIE

bażników i poprawienia zaopatrzenia w części zamiennych, równo baz międzykółkowych, kółek rolniczych jak i pegeerów. Krytykowano system finansowania i pracy służby weterynaryjnej.

Wiele wniosków w dyskusji dotyczyło spraw socjalno-bytowych. Akceptując nowe zasady udzielania urlopów wypoczynkowych, skracania czasu pracy, dyskutanci wysuwali jednocześnie dalej idące postulaty: obniżenia granicy wieku emerytalnego, zrównania w prawach do zasiłku chorobowego pracowników fizycznych i umysłowych. Domagano się zwiększenia zakresu budownictwa mieszkaniowego i socjalnego w pegeerach i osadach leśnych, usprawnienia opieki zdrowotnej na wsi.

W środowiskach miejskich wiele wniosków dotyczyło poziomu pracy różnych służb komunalnych, rozwoju handlu i usług, zwłaszcza w nowych dzielnicach i osiedlach. Załogi zakładów pracy skoncentrowały się w dyskusjach na możliwościach zwiększenia opłacalnej produkcji eksportowej i produkcji na potrzeby rynku wewnętrznego, co zawsze wiązało z koniecznością modernizacji fabryk. W przemysłach terenowym krytycznej ocenie poddano system zaopatrzenia w materiały.

We wszystkich dyskusjach nawiązywano do rozwoju sy-

tuacji politycznej na świecie i w kraju. W kontekście wydarzeń marcowych w naszym kraju oraz wydarzeń w Czechosłowacji mówiono o niebezpieczeństwach jakie niesie z sobą ofensywa ideologiczna, wojna psychologiczna prowadzona przez imperializm, mająca wsparcie w siłach antysocjalistycznych wewnątrz naszego obozu w rewizjonizmie i nacjonalizmie. Akcentowano konieczność umocnienia jednolitości sił socjalistycznych akceptowano politykę naszej partii zmierzającą do utrwalenia tej jednolitości.

Bilansując ten etap zebrań stwierdzić trzeba, że pokłosiem wszechstronnej dyskusji było

ponad 1400 wniosków, w tym 400 pod adresem władz centralnych i wojewódzkich. Wszystkie one, łącznie z tymi, które dotyczą statutu partii, pracy wewnątrzpartyjnej, zostały zarejestrowane, już są rozpatrywane przez specjalne zespoły, przez rady narodowe i instytucje.

Społeczeństwo naszego województwa dało wyraz swego poparcia dla polityki partii, jej programu działania m.in. poprzez wartościowe czyny społeczne i produkcyjne, które podjęło ponad 90 procent zakładów pracy oraz 80 procent wszystkich zatrudnionych. Wartość czynów, bardzo różnorodnych szacuje się sumą 508 mln zł, a już dzisiaj można powiedzieć, że wykonano prace wartości ponad 400 mln zł. Nie mniej od ekonomiczno-finansowych efektów cieszy społeczna i ideowa wymowa podejmowanych zobowiązań.

W dziewięciu powiatach województwa podsumowano już dorobek kampanii przedzjazdowej w trakcie powiatowych konferencji PZPR. Ostatnie cztery konferencje odbędą się w najbliższą sobotę i niedzielę.

Dotychczasowe przedzjazdowe konferencje powiatowe PZPR zostały dobrze przygotowane. Sprawozdania dawały delegatom wierny obraz zmian jakie w poszczególnych powiatach zaszły w okresie

między IV i V Zjazdem partii. Zawierały krytyczną ocenę działalności ekonomiczno-społecznej, form partyjnego działania. Spotkania z delegatami pozwalały ustalić platformę dyskusji. W referatach wprawdających do dyskusji można było, w oparciu o Tezy zjazdowe, wnioski które zgłoszono w trakcie dyskusji w organizacjach partyjnych, nakreślić nowe zadania dla pracy partyjnej. Rozbudzało to na wszystkich konferencjach żywą, rzeczową, krytyczną, ale i konstruktywną dyskusję.

Obejmowała ona szeroki wachlarz zagadnień. Mówiono więc o specyficznych dla powiatów problemach ekonomicznych, zwłaszcza zaś o sposobach dalszej intensyfikacji produkcji rolniczej, lepszego zaopatrzenia wsi w środki produkcji (maszyn, części zamienne), usprawnienia obsługi rolnictwa. Wiele uwagi poświęcono procesom inwestycyjnym, rozwojowi budownictwa mieszkaniowego, aktywizacji małych miast, Szerzej i bardziej konkretnie podejmowane były na tych konferencjach problemy pracy ideowo-wychowawczej. Z tego zakresu na szczególne podkreślenie za sługują głosy w dyskusji na temat problemów oświatowych oraz wychowywania młodego pokolenia. Otoczyć środowiska młodzieżowe większą życzliwością, zrozumieniem, udzielić organizacjom młodzieżowym większej pomocy. Nie uchylać się od działania w organizacjach młodzieżowych. Stawiać młodym duże wymagania, ale też śmiało włączyć ich do współdecydowania w sprawach środowiska, zakładów pracy — oto niektóre charakterystyczne głosy.

W nurt dyskusji przedzjazdowej włączyli się także członkowie bratnich stronnictw politycznych, wzbogacając dorobek dyskusji wieloma cennymi wnioskami.

Dyskusja i kampania przedzjazdowa trwa. Przygotowuje my się do konferencji wojewódzkiej. Chcemy w praktyce spożytkować dorobek kampanii poprzedzającej V Zjazd PZPR, wykorzystać i wcielić w życie wszystkie realne, celne wnioski i postulaty, utrzymać i rozwijać atmosferę przedzjazdowej aktywności politycznej i ekonomicznej.

Delegaci na Przedzjazdową Konferencję Wojewódzką PZPR

Lucjan Kawalec



Był jednym z pierwszych, którzy wkroczyli na teren Ziemi Koszańskijskiej — w szeregach Dywizji Kościuszkowskiej, jako żołnierz I Armii. I jako jeden z pierwszych uczestniczył w odbudowie życia gospodar-

czego tych ziem — w szeregach dywizji rolnogospodarczej.

Tu zetknął się z pracą państwowych majątkach ziemskich i pozostał już wierny gospodarstwu państwowemu. Tow. Lucjan Kawalec — bo o nim mowa — pracował w pegeerach na różnych stanowiskach, obecnie jest brygadzią w PGR Marzyno w pow. Białogard, kieruje 25-osobową grupą traktorzystów w tym gospodarstwie. Dodajmy — gospodarstwie, które już od czterech lat daje wysokie zyski, które ma dobrą, ustabilizowaną załogę. Od 1950 roku tow. Kawalec kieruje pracą organizacji partyjnej w gospodarstwie. A więc nieprzerwanie od 18 lat, dzięki nienagannej pracy zawodowej, czynności społecznej cieszy się powszechnym zaufaniem.

Tow. Kawalec, delegat białogardzkich robotników rolnych na Konferencję Wojewódzką PZPR, sam pragnie nadal zwiększać swe kwalifikacje zawodowe, a swego syna kształci na rolnika — specjalistę w dziedzinie WSR. (tk)

Fot. E. Pelczarowa

Techniczne laury

Podsumowanie i ogłoszenie wyników zetemesowskiego Turnieju Młodych Mistrzów Techniki stało się okazją do zorganizowania interesującej imprezy popularyzującej sprawy techniki i racjonalizacji wśród młodzieży.

W świetlicy KWCS otwarto wystawę obrazującą dorobek młodych wynalazców i racjonalizatorów Koszańskijskiego. Wystawie towarzyszą imprezy, które odbywać się będą każdego dnia do końca września.

W poniedziałek zorganizowano seminarium, na którym omówiono zagadnienia związane z prawem wynalazczym. Ubiegłoroczny turniej okazał się sukcesem organizacyjnym zetemesowców i współdziałającej z nimi koszańskijskiej organizacji notowskiej. Komisja turniejowa rozpatrzyła 784 wnioski wynalazcze i racjonalizatorskie, nadesłane z różnych powiatów. Do eliminacji wojewódzkich zakwalifikowano 13 prac.

Nagrody za najlepszy debiut wynalazczy przypadły w kolejności: pierwszej — Ludwikowi Połotnikowi ze Stupskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, druga — mgr inż. Zbigniewowi Dyjaćkiemu również z SPB, trzecia — Stanisławowi Kurlowiczowi z Zakładu Energetycznego w Koszalinie.

Autorami najlepszych projektów wynalazczych okazali się — mgr inż. Tomasz Kucharski ze szczecineckiego POM (I miejsce), Ludwik Połotnik i Edward Czeleń z SPB (II miejsce) oraz mgr inż. Zbigniew Dyjaćkiński. (mg)

Minister oświaty i szkolnictwa wyższego prof. Henryk Jabłoński udzielił Agencji Robotniczej wywiadu na temat zamierzeń i planów resortu w związku z zadaniami, jakie przed szkolnictwem stawiają Tezy na V Zjazd partii. Prof. Henryk Jabłoński zajął się przede wszystkim zagadnieniami ideowo-wychowawczej pracy szkoły.

ZALEŻY ona przede wszystkim od postawy i wiedzy nauczyciela. Dlatego też musimy przywiązywać wielką wagę do pracy politycznej z nauczycielami oraz możliwie najlepszego ich przygotowania pedagogicznego szczególnie w zakresie problematyki wychowawczej. Znalazło to odpowiedni wyraz w licznych kursach, jakie organizowaliśmy w czasie wakacji.

W celu wzbogacenia form oddziaływania wychowawczego szkół i wzmacniania kontaktów nauczycieli-wychowawców z klasami młodzieży wprowadzone zostały dodatkowo w bieżącym roku szkolnym do planów naukania zajęcia z wychowania obywatelskiego po 1 godzinie tygodniowo. Dla ułatwienia pracy wychowawców podjęliśmy wydanie specjalnego czasopisma „Wychowanie obywatelskie”.

Zajęcia wychowania obywatelskiego, związane z rozwiązywaniem problemów wychowawczych oraz z organizowaniem społecznej działalności uczniów, powinny sprzyjać tworzeniu w szkole właściwej atmosfery wychowawczej.

Wprowadziliśmy ponadto do klas VII i VIII niektórych szkół podstawowych, tytułem eksperymentu, przysposobienie obronne. Za rok chcemy wprowadzić ten przedmiot do wszystkich szkół podstawowych.

Przeprowadzamy weryfikację podręczników i lektur, a nawet niektórych programów. Kontynuowane są prace nad przygotowaniem programów

przysposobienia zawodowego i szczególnych wytycznych w sprawie zróżnicowania liceum ogólnokształcącego w ramach zajęć fakultatywnych.

W celu usprawnienia i pogłębienia działalności wychowawczej wśród młodzieży szkolnej, prowadzonej przez różne organizacje na terenie szkoły, wy-

uprawnień samorządu studentów w domach studenckich.

— Jak rysują się perspektywy wczorne plany rozbudowy różnych dziedzin szkolnictwa?

— Wstępnie zakładamy, że dalszą nauką bezpośrednio po ukończeniu szkoły podstawowej w latach 1980—1985 objętych będzie 95 proc. absolwentów, co praktycznie oznacza upowszechnienie dalszego kształcenia po szkole podstawowej w różnego typu szkołach.

Zasadniczą trudnością w pełnym zabezpieczeniu tych planów jest możliwe dokładne

tego się szkolnictwa zawodowego. Podjęliśmy już rozwiązywanie tego problemu przez włączenie do ich przygotowania politechnik, wyższych szkół inżynierskich, rolniczych i ekonomicznych.

Palącym problemem jest także koordynacja międzyresortowa, gdyż szkoły podlegają niemal wszystkim resortom w naszym kraju, niezbędne korektury w sieci szkół itd.

Jeśli chodzi o sprawę kadr z wyższym wykształceniem, to przede wszystkim musimy — i tu bardzo liczę na pomoc pra-

nia prawa do równego startu całej młodzieży?

— Podjęliśmy już różne środki doraźne i długofalowe dla znacznego zwiększenia w liceach ogólnokształcących odsetka uczniów pochodzenia robotniczego i chłopskiego, a także do zwiększenia sieci szkół średnich, głównie w osiedlach robotniczych i większych skupiskach ludności wiejskiej.

Zmieniliśmy zasady przyznawania stypendium dla młodzieży robotniczo-chłopskiej, które przyznawane być mogą już od klasy I liceum. Zdajemy sobie sprawę, że konieczne jest zwiększenie innych form opieki materialnej.

Według projektów planów i budżetów rad narodowych na lata 1969—1970 przewidywany jest dalszy rozwój interwencji i wzrost stypendium dla uczniów liceów ogólnokształcących. Liczba uczniów w internatach w porównaniu z r. 1968 wzrosła w roku 1969 o 4,9 proc., a w 1970 roku o 12 proc.

Przewidujemy się również wzrost kwoty przeznaczanej na stypendia dla uczniów tych szkół o około 20 proc. w roku 1969 i w 1970 o około 30 proc. w porównaniu z rokiem 1968.

To tylko część posunięć resortu zmierzających do wyrównania startu młodzieży podejmującej naukę w szkołach ponadpodstawowych.

Wspomnę jeszcze, że równo ległe z tymi decyzjami resort podejmie wysiłki w kierunku stałego polepszania warunków pracy szkół podstawowych poza środowiskami wielkomiejskimi. Równy start młodzieży zależy bowiem w dużej mierze od wyrównania poziomu pracy wszystkich szkół podstawowych.

Program konkretnego działania

daje mi się nieodzowne z jednej strony zwiększenie pomocy resortu dla organizacji młodzieżowych, z drugiej — bardziej aktywne przyciąganie ich do współdziałania z kierownictwami szkół.

Dla pogłębienia i rozszerzenia pozaszkolnej działalności wychowawczej wśród dzieci i młodzieży szkolnej Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Centralna Rada Związków Zawodowych ustaliły wspólnie plany działania.

Resort podjął także prace nad polepszeniem pracy ideowo-wychowawczej wśród studentów. Przywiązuje się wielką wagę do zamierzonego utworzenia uczelnianych i wydzielonych rad do spraw młodzieży, uczestnictwa przedstawicieli młodzieży w pracach senatów, rad wydziałowych oraz rad pedagogicznych poszczególnych lat studiów. Zmierzają się również do zwiększenia

przewidywanie, w jakich szkołach i ilu uczniach mamy kształcić. Choć ściśle współdziałamy z Komisją Planowania przy Radzie Ministrów, wiemy, że żadne, najlepsze przewidywanie nie może być zbyt precyzyjne. Stąd konieczność poszukiwania takich rozwiązań strukturalnych, które pozwoliłyby na łatwe korekty. Temat to niezwykle obszerny, więc tylko tytułem przykładu chciałbym wskazać na jedną sprawę.

Sporny jest problem proporcji robotników wykwalifikowanych i techników. Łatwiej byłoby uniknąć błędów, gdyby znacznie większy był zakres szkolenia dwustopniowego, tj. najpierw zasadnicza szkoła zawodowa, a na jej podbudowie odpowiednio skrócone technikum. Oczywiście nie we wszystkich specjalnościach to jest możliwe, ale w znakomitej większości — tak.

A wreszcie sprawa kadr nauczycielskich dla rozbudowa-

sy — szeroko wyjaśniać młodzieży i rodzicom, jak bardzo ważny i wymagający poważnego namysłu jest wybór właściwego według potrzeb kraju i zdolności kandydata kierunku studiów. Ważna jest też sprawa wyboru zawodu zależnie od poci kandydata. Prawdą jest bowiem, że są zawody, w których kobiety są znacznie lepsze od mężczyzn i takie, w których tylko niektóre kobiety dają sobie dobrze radę.

Warto także dodać, że tworzenie nowych uczelni jest sprawą bardzo złożoną i trzeba w tym zakresie działać bardzo ostrożnie. Główny kierunek naszego działania musi iść na tworzenie filii nowych uczelni. Na te drogi wkroczyliśmy i spodziewamy się, że na niej znajdziemy najlepsze rozwiązanie.

— Jakże kroki podjęto i ma zamiar podjąć ministerstwo dla faktycznego wyrówna-

W Uście obradowali energetycy

* (INF. WL.)

Z inicjatywy dyrekcji Zakładu Energetycznego Okręgu Północnego w Bydgoszczy oraz ślupskiej dyrekcji Zakładu Energetycznego odbyła się w Uście trzydniowa narada, na której oceniono dotychczasową działalność brygad pracy socjalistycznej. Wymieniano doświadczenia, poddano rzeczowej krytyce trudności jakie napotykają pracownicy energetyki zatrudnieni w terenie. Podjęto uchwałę wytyczającą drogi dalszej aktywizacji ruchu współzawodnictwa. Po roboczej naradzie, jej uczestnicy, a wśród nich członkowie brygad pracy socjalistycznej zwiedzili budowę elektrowni w Żydowie.

Ustecka narada, w której wziął m.in. udział dyr. naczelny ZEOP inż. Aleksy Oszkodar — była pierwszą tego typu w resorcie energetyki.

JEDNORAZOWA ODPRAWA — ZAMIAST RENTY

A. C. pow. Sławno — jestem wdową po poległym w 1945 r. żołnierzu. Do 1957 roku otrzymywałam rentę rodzinną. W tym roku ZUS wstrzymał dalszą wypłatę świadczeń i mimo moich starań wypłaty nie wznowiono. Liczę 49 lat. Czy obecnie istnieją możliwości przyznania mi renty z tytułu śmierci męża?

Z treści Pani listu należy domniemywać, że pobierana do 1957 r. renta rodzinną — niskoprocentową — po poległym w czasie działań wojennych mężu, zamieniono na jednorazową odprawę w wysokości 36-miesięcznej renty. Decyzję taką ZUS oparł na przepisie art. 54 dekretu o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin, który postanawia, że wdowa uprawniona do renty na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem 1 VI 1954 r. jeżeli 1 XII 1956 r. nie miała ukończonych 55 lat życia, nie była inwalidą lub nie wychowywała co najmniej jednego dziecka w wieku do lat 8 — otrzymuje jednorazową odprawę w wysokości 36-miesięcznej renty, tracąc prawo do świadczeń pieniężnych. Wdowa, która otrzymała jednorazową odprawę zachowuje prawo

do świadczeń w naturze — tj. leczenia wszystkich chorób i kalectw.

Tak więc obowiązujące przepisy w Pani przypadku nie pozwalają na ponowne ustalenie uprawnień do renty z dekretu o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin.

(L-B)

ZASIŁEK RODZINNY PRZY NAUCE ZAWODU

M. K. pow. Koszalin — Zakład pracy wstrzymał mi zasiłek rodzinny na syna, który jako uczeń zawodu otrzymuje wynagrodzenie uczniowskie w kwocie 150 zł miesięcznie. Dziecko nie ukończyło jeszcze 16 lat. Czy pracodawca postąpił zgodnie z przepisami?

Nie. Na dziecko w wieku do lat 16, które na podstawie umowy o naukę zawodu szkolni w przedsiębiorstwie uspołecznionym lub zakładzie rzemieślniczym zasiłek rodzinny przysługuje, mimo, że otrzymuje ono wynagrodzenie według stawki uczniowskiej. Jeżeli więc syn spełnia powyższe warunki i nie korzysta z interna

INFORMUJEMY RADZIMY ODPOWIADAMY

tu szkolnego, to na mocy rozpr. R. M. z 17 XI 1959 r. (Dz. U. z dnia 1 XII 1959 Nr 64 poz. 379) oraz wyjaśnienie b. CZUS nr 17 z 7 XII 1959 r. należy się Pani zasiłek rodzinny na dziecko, aż do miesiąca (włącznie, w którym syn ukończy 16 lat.

W przypadku korzystania przez syna z internatu szkolnego zasiłek rodzinny może być wypłacony tylko w okresie wakacji (lipiec i sierpień).

(L-B)

NORMA HAŁASU

J. L. pow. Białogard: Zaściana naszego mieszkanka znajdują się pomieszczenia piekarni. Nocna praca urzędu tego zakładu jest tak głośna, że uniemożliwia nam sen. Czy są jakieś normy dopuszczalnego hałasu i do kogo zwrócić się o ewentualne ograniczenie pracy piekarni do godzin dziennej? Miejscowe władze odmawiają podjęcia takiej decyzji ze względu na konieczność zaopatrzenia okolicy w pieczywo.

Jest to argument, którego lekceważyć nie można, ale równie obywatel w swoim mieszkaniu powinien mieć prawo i możliwość wypoczynku. Jak nas informuje Woj. Stacja SANEPID, do której należy zwracać się w tego rodzaju sprawach, poziom natężenia hałasu w mieszkaniu nie powinien przekraczać 35 decybeli. Tak stanowi Norma Polska, ogłoszona w Dz. U. nr 33 poz. 208 z 1955 r.

(b)

OPLATA CZYNISZU W CZASIE STAŻU

J. S. Człuchów — Jestem lekarzem weterynarii na sta

Pol-b

POWIATOWY ZARZĄD DRÓG LOKALNYCH W SŁAWNIE

zawiadamia, że

z dniem 18 IX 1968 r. posiada następujące numery telefoniczne:
CENTRALA 30-74 i 30-75
KIEROWNIK 32-39
K-3020

OGŁOSZENIA DROBNE

14 WRZEŚNIA 1968 r. zginął pies trzymiesięczny, terier ostrowłosy, czarny, lew, łapy i uszy podpalane, krótki ogon. Za odprawienie nagroda 500 zł. Białogard, Czeska 2/2. Gp-3210

DYREKCJA ZSZ nr 1 Słupsk zgłasza zgubienie legitymacji uczniowskiej Janusza Trojanowskiego. Gp-3200

CZAPLINKO Eugeniusz zgubił świadectwo czeladnicze rzemieślniczo-wędliniarskie, wydane 19 kwietnia 1947 roku przez Cech Rzemiosł Różnych w Poznaniu. Gp-3201

ZAMIENIE pokój z kuchnią — kwaterekowe — w Brzegu nad Odrą na podobne w Słupsku. Julia Mallo, Brzeg nad Odrą, Dzierżyńskiego 6/12. Gp-3202

ZAMIENIE mieszkanie dwupokojowe — duże, stare budownictwo w Słupsku na dwupokojowe w nowym. Słupsk, ul. Małachowskiego 34/6. Gp-3203

ZAMIENIE 3 pokoje — nowe budownictwo — na mieszkanie trzy-pokojowe w starym. Słupsk, Morcinka 2/50. Gp-3204

POTRZEBNA pomoc domowa. — Koszalin, 1 Maja 2, m. 1, telefon 34-75. Gp-3205

ROLNICZY REJONOWY ZAKŁAD DOŚWIADCZALNY GRZMIĄCA, powiat Szczecinek, stacja kolejowa Grzmiąca zawiadamia rolników, że w dniu 28 IX 1968 roku, w gospodarstwie Lubogoszcz odbędzie się sprzedaż 10 źrebaków, w wieku 0,5 do 3 lat oraz nadwyzki koni roboczych. Zainteresowani w kupnie proszeni są o przybycie na godzinie 10. K-2997-0

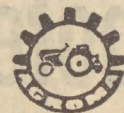
DYREKCJA PAŃSTWOWEGO WIELOOBIEKTOWEGO GOSPODARSTWA ROLNEGO W DOBROWIE k. BIAŁOGARDU zatrudni z dniem 1 X 1968 r. PALACZA w gorzelni Dobrowo — z uprawnieniami. Mieszkanie zapewnione, szkoła 8-klasowa, przedszkole, sklepy spożywcze i przemysłowe, PKP i PKS — na miejscu. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. K-2887-0

ZARZĄD ODDZIAŁU WSS „SPOŁEM” W KOSZALINIE zatrudni natychmiast — kwalifikowanych SPRZEDAWCÓW, PIEKARZY, MASARZY, 2 DEKORATORÓW, ZAOPATRZENIOWCÓW do działu Obrót Towarowy, KRAWCOWE do produkcji nakładce, PRACOWNIKÓW UMYŚLOWYCH z wykształceniem średnim ekonomicznym. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Sekcja Spraw Pracowniczych Koszalin, ul. Zwycięstwa 5a. K-2976-0

zu. Zajmuję z tego tytułu mieszkanie służbowe (2 pokoje z kuchnią). Czy w trakcie odbywania stażu pracy muszę płacić za to mieszkanie wszystkie świadczenia jak czynsz, opłaty za światło i opał, czy też obowiązek ten ciąży na zakładzie pracy?

Stosownie do mającego w tej sprawie zastosowanie przepisu § 24 i nast. Rozp. R. Min. z dnia 13 VI 1964 r. w sprawie zatrudnienia absolwentów szkół wyższych oraz orzekania o obowiązku zwrotu kosztów wykształcenia (Dz. U. nr 22, poz. 146 ze zmianą Dz. U. nr 16 poz. 101 z roku 1968) zakład pracy zobowiązany jest m. in. przydzielić pracownikowi-absolwentowi zamieszkanie w domu zakładowym, jeżeli rodzaj pracy, wykonywanej przez tego pracownika kwalifikuje go do załogi awaryjnej itp. Pozostający w związku z powyższym paragrafem przepis 29 tegoż rozporządzenia nakłada na zakład pracy — w przypadku niemożności zapewnienia pomieszczenia zastępczego — jedynie obowiązek pokrywania różnicy pomiędzy czynszem, płaconym za wynajętą lokal przez pracownika, a wysokością opłaty za pomieszczenie zastępcze w granicach do 300 zł miesięcznie.

Jak więc z powyższego wynika, obowiązek płacenia czynszu wedle obowiązujących stawek oraz wszelkich związanych z tym opłat (za opał i światło) ciąży wyłącznie na pracowniku. Od takiego obowiązku byłby stażysta wolny jedynie w przypadku, gdyby zakład pracy w umowie o pracę wyraźnie zobowiązał się do udzielenia mu bezpłatnego mieszkania służbowego i zwolnił go od obowiązku płacenia innych związanych z tym opłat.



UWAGA ROLNICY!

KPHSR „AGROMA” w KOSZALINIE

zawiadamia, że

ROCZNA INWENTARYZACJA TOWARÓW

w Oddziałach Terenowych w SŁUPSKU i ŚWIDWINIE odbędzie się w dniach 1 do 20 X 1968 r.

- w Oddziale Terenowym w Wałczu 20 X do 10 XI 1968 r.
 - w Oddziale Terenowym Szczecinek w magazynie H-1 i H-3 w dniach od 2 XI do 15 XI 1968 r.
- ODBIORCY w tym czasie mogą zaopatrywać się w SPRZĘT ROLNICZY i CZĘŚCI ZAMIENNE w pozostałych czynnych w tym czasie Oddziałach Terenowych i w Przedsiębiorstwie Wojewódzkim „Agroma” w KOSZALINIE. K-3013-0

„S P O Ł E M” WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW W KOSZALINIE

zawiadamia

że z dniem 1 października 1968 r.

NASTĘPUJE DAŁSZA INTEGRACJA ODDZIAŁÓW WSS.

tj. w ZŁOCIENCU i w ZŁOTOWIE

Wszelkie rozliczenia z tytułu dostaw towarów, surowców i wyrobów, dotyczące Oddziałów zintegrowanych, dokonywane są za pomocą konta

nr 650-6-47 w NBP II OM w Koszalinie
o brzmieniu: „SPOŁEM” Woj. Spółdz. Spożywców w Koszalinie. K-3012-0

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W KOSZALINIE, ul. Mieszka I nr 32, zatrudni PIĘCIU PALACZY centralnego ogrzewania, na sezon od 1 X 1968 r. do 30 IV 1969 r. Zgłoszenia przyjmuje i udziela bliższych informacji Dział Zatrudnienia Przedsiębiorstwa. K-3021

MZBM — ADMINISTRACJA DOMÓW MIESZKALNYCH NR 5 W KOSZALINIE, ul. Jana z Kolna nr 26, tel. 22-29, zatrudni natychmiast ELEKTRYKA na stanowisko konserwatora. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze ADM. K-3016

ZAKŁAD NAPRAWCZY MECHANIZACJI ROLNICTWA W SŁUPSKU, pl. Dąbrowskiego 3 przyjmie natychmiast MGR INŻ. MECHANIKĄ względnie INŻ. MECHANIKĄ z minimum trzyletnią praktyką do działu konstrukcyjno-technologicznego. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Oferty należy kierować do wydziału kadr i organizacji pod wyżej wymienionym adresem. Mieszkań nie zapewnia. K-2918-0

DYREKCJA TERENOWYCH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH W SŁUPSKU, ul. Wojska Polskiego nr 1, zatrudni do nowo otwartego baru GASTRONOMICZNEGO w Szczecinku: BUFETOWE — wymagane wykształcenie — zasadnicza szkoła gastronomiczna, względnie tytuł kwalifikacyjny bufetowego lub kelnera oraz 4 lata praktyki w zawodzie; KELNERÓW — wymagane wykształcenie zasadnicza szkoła gastronomiczna względnie tytuł kwalifikacyjny kelnera i 4 lata praktyki w zawodzie; KUCHARZY — wymagane wykształcenie — zasadnicza szkoła gastronomiczna względnie tytuł kwalifikacyjny kucharza i 4 lata praktyki w zawodzie; PRACOWNIKA UMYŚLOWEGO do prac terenowych w zakładach gastronomicznych — wymagane wykształcenie średnie oraz co najmniej 5-letni staż pracy w handlu detalicznym lub w gastronomii; KSIĘGOWYCH — do dyrekcji TZG w Słupsku — wymagane wykształcenie średnie oraz ukończony kurs księgowości i 3 lata praktyki w zawodzie. O ww. stanowiska mogą ubiegać się pracownicy z nienaganą opinią za okres 5 lat pracy. Szczegółowych informacji udzielają placówki TZG w Szczecinku i Dyrekcja TZG Dział Kadr w Słupsku. K-2937-0

MZBM — ZAKŁAD GOSPODARKI CIEPLNEJ W SŁUPSKU zatrudni 30 PALACZY z uprawnieniami na kotły niskopiętne wodne, oraz POMOCNIKÓW PALACZY do opalania kotłowni ZGC w sezonie ogrzewniczym 1968/69. Ponadto zatrudnimy 10 KONSERWATORÓW INSTALACJI CENTRALNEGO OGRZEWANIA. Warunki płac do uzgodnienia na miejscu. Podania należy składać w ZGC, ul. Tuwima 32. K-2968-0

WOJEWÓDZKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU ZBOŻOWO-MŁYŃNARSKIEGO PZZ W KOSZALINIE, ul. Młyńska 37, zatrudni natychmiast ST. REWIDENTA z wykształceniem wyższym lub średnim i długoletnią praktyką, ST. INSPEKTORA do Wydziału Inwestycji z wykształceniem budowlanym, ST. INSPEKTORA do Wydziału Głównego Mechaniki z wykształceniem technicznym, ST. TECHNIKA INWESTYCJI oraz 2 ST. INSPEKTORÓW z wykształceniem średnim. Zgłoszenia przyjmuje st. inspektor Kadr Wojewódzkiego Zjednoczenia, I piętro, pokój nr 16, tel. 40-61. K-2975-0

POWIATOWA KOMENDA STRAŻY POŻARNYCH W KOŁOBRZEGU ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na budowę remizy strażackiej w Robuniu, pow. Kołobrzeg. Dokumentacja do wglądu w biurze Komendy. Oferty należy składać do dnia 5 października 1968 r., pod adresem Komendy. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 7 października, o godzinie 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K-3015

PREZYDIUM MRN — ZAKŁAD GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ w CZAPLINKU ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie kapitalnych remontów budynków mieszkalnych w Czaplunku: wykonanie roboty dekarско-blacharskiej, roboty stolarskiej wraz z oszkleniem, pomalowaniem i osadzeniem. Dokumentacja do wglądu w biurze ZGM. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 29 IX 1968 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 IX 1968 r., o godz. 12, w biurze ZGM. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. K-3014

STANOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU ZAPALCZANEGO W SIANOWIE k. KOSZALINIE ogłaszają PRZETARG na wykonanie instalacji wodno-kanalizacyjnej oraz centralnego ogrzewania w budynku mieszkalnym w Sianowie, przy ul. B. Bieruta 40. Termin wykonania ww. robót do dnia 30 XI 1968 r. Oferty należy składać w sekretariacie zakładu, do dnia 30 września 1968 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 października, o godz. 11, w Dziale Głównego Mechanika. Szczegółowych informacji udziela Dział Głównego Mechanika w godz. 7-15. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. K-2979-0



WISLICA w woj. kieleckim — rezerwat Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie — zaliczana jest do najstarszych grodzisk w Polsce. Według Długosza grodzisko to miało być założone przez rycerza Wisławę, a jego okolice już w czasach wczesnohistorycznych zamieszkiwali Wiślanie. Historia Wislicy jest tak stara jak tysiącletnia historia Państwa Polskiego. W 1347 roku ogłoszono tu pierwszy zbiór praw pisanych, zwanych Statutem Wiślickim. Miasteczko posiada wiele cennych zabytków architektonicznych z różnych okresów naszej historii.

Na zdjęciu: oprócz pieczolowitej rekonstrukcji starych zabytków — buduje się w Wislicy nowe domy. (CAF — Grzęda)

Nad listami Czytelników

Plakać i płacić...

Czytelniczka Stanisława J. ma zmartwienie. Przed dwoma laty wyświadczyła znajomemu drobną w swym mniemaniu usługę — poręczyła jako jeden z dwóch żyrantów weksel ORS przy zakupie telewizora. Od tego czasu dość często była niepokojona sygnałami, iż dłużnik — szczęśliwy posiadacz telewizora — nie wywiązuje się w terminie ze swych zobowiązań wobec ORS. Wreszcie, kiedy przerwa w płatności rat przeciągnęła się do 3 miesięcy — ORS skierował kroki egzekucyjne przeciw Czytelniczce Stanisławie J. „Czy to jest właściwe podejście ze strony ORS i komornika, obciążać od razu poręczyciela, skoro nabywca mieszka jak dawniej w Koszalinie i oboje z żoną pracują? Druga osoba, która poręczyła, też pracuje — dlaczego więc tylko ja mam płacić?” — píše Stanisława J.

NIESTETY — choć rozumiemy jej rozgorzycenie — nie możemy postępowaniu ORS, jako wierzyciela, nie zarzucić. Wielokrotnie już ostrzegaliśmy naszych Czytelników przed zbyt pochopnym żyrowaniem weksli, gwarantujących wierzycielowi ściąganie należności od jednej z dwu, czy trzech podpisanych na wekslu osób. Króciutka formułka poręczenia oznacza bowiem, że poręczyciel zobowiązuje się do pokrycia należności w razie uchylenia się od tego obowiązku rzeczywistego dłużnika, tzw. „dłużnika głównego”. Wierzyciel — w tym przypadku ORS — mo- że wówczas spośród wszystkich odpowiadających solidarnie za całość długu „dłużników wekslowych” wybrać jednego, dającego gwarancję naj- szybszego spłacenia należności — i od niego dług egzeku- wować. Wtedy poręczyciel, który nieopatrznie „podżyrował” weksel jakimś niesolidnemu znajomemu — płacić i płacić. I dopiero spłaciwszy cały dług

— może następnie wystąpić do sądu przeciw faktycznemu dłużnikowi o zwrot wyłożonej za niego kwoty.

Toteż nasza rada dla Stanisławy J. i innych osób w jej sytuacji brzmi: Jeśli już decydujemy się ręczyć za kogoś — to wybieramy sobie w miarę solidnych dłużników. A składając podpis na wekslu na miętajmy, że za podpis ten może przyjdzie nam płacić. Getówka.

W konkretnej sprawie Czytelniczka ma jeszcze jedną, nie wykorzystaną możliwość: zwrócić się do ORS z prośbą, by jako wierzyciel skierował egzekucję nie pod jej adresem, lecz przeciw dłużnikowi głównemu — nabywcy telewizora. Jeśli należność ORS będzie mogła znaleźć pokrycie z wynagrodzenia tego opornego płatnika, przedsiębiorstwo z pewnością uwzględni wniosek Stanisławy J. Jeśli nie — dług, choć cudzy, trzeba będzie jednak spłacić.

Zeta

Codzienne sprawy

Woda dla wsi

O BECNIE w administracji prezydium gromadzkich rad narodowych znajduje się 29 wodociągów wiejskich, połączonych 17 kilometrów głównej sieci wodociągowej, doprowadzającej wodę do 544 gospodarstw chłopskich. Z wodociągów tych korzystają 2442 osoby. W 98 proc. woda jest doprowadzona do budynków mieszkalnych lub gospodarczych. Dobowe zużycie wody z wodociągów wynosi przeciętnie 231 m sześciu.

Stan wodociągów — jak stwierdza się w informacji, która omawia problem zaopatrzenia wsi słupskiej w

wodę i będzie podstawą do dyskusji na najbliższej sesji Powiatowej Rady Narodowej — jest niezadowolający. 30 do 50 proc. urządzeń jest wyeksploatowanych i wymagają ciągłej konserwacji, remontów bieżących lub kapitalnych. Występują więc częste awarie tych urządzeń, które powodują przerwy w dostawie wody. W przypadkach braku części zamiennych zdarzają się nawet kilkudniowe przerwy.

Doceniając sprawę właściwego zaopatrzenia wsi słupskiej w wodę — Prezydium PRN powołało swego czasu zespół roboczy, który opracował perspektywiczny program budowy studni i urządzeń wodociągowych dla potrzeb gospodarczych i przeciwpożarowych do 1980 roku. W myśl tego programu, do 1970 roku wybudowane zostaną studnie w następujących wsiach: Głowczyce, Dębica Kaszubska, Bruskowo Wielkie, Objazda, Mikorowo, Dobra Kolonia, Chlewnica, Stara Dąbrowa, Kozy, Grabno i Gogolewo. W niektórych z tych wsi studnie już wybudowano lub są w budowie.

Do oceny zaopatrzenia wsi w wodę ustosunkują się niewątpliwie na sesji radni, których uwagi i wnioski pozwolą jeszcze lepiej przyjrzeć się gospodarstwu powiatu temu istotnemu problemowi.

SESJA odbędzie się w najbliższy piątek, 27 bm. w sali konferencyjnej Prezydium PRN. Początek godz. 10.

(o)

Cieślaki w drodze do Krakowa

Piłkarze Cieślaków nie mają odpoczynku. Oprócz zawodów mistrzowskich rozgrywają dużo spotkań towarzyskich, startują w licznych turniejach. I tak przez cały okrągły rok. Pięciokrotni mistrzowie okręgu znówu przewożą w tabeli i... chcą zdobyć szósty tytuł. W bieżącym tygodniu oczekuje ich trudny egzamin.

Dziś rano Cieślaki autokarem wyjeżdżają do Koszalina, skąd w południe samolotem odlecają do Krakowa na turniej finałowy o mistrzostwo Polski federacji Gwardia. Kierownikiem ekipy młodych piłkarzy Słupska jest wiceprezes klubu — ppłk Paweł Liberak. Drużynę towarzyszą dwugoietał prezes Cieślaków, inspektor szkolny — Jan Szumski. Trener naszych piłkarzy Marian Bortyński zabiera do Krakowa 17 zawodników. Jadą wszyscy najlepsi z bramkarzem Ziętarskim, obrońcami Drzewieckim i Woroną oraz napastnikami Szpakowskim na czele.

Jakie szanse mają nasi piłkarze w Krakowie? Wydaje się, że zdecydowanym faworytem turnieju jest Wisła Kraków, w której wystąpi pięciu reprezentantów i kadrowców oraz zawodników, grających w I lidze. Słupczanie w spotkaniu z Gwardią Wrocław i Gwardią Olsztyn będą walczyli o drugie miejsce. Życzymy im powodzenia.

Turniej trwa

We wczorajszych meczach rozgrywanych na Stadionie 650-lecia w ramach Turnieju Podwórkowych Nadziei uzyskało następujące wyniki: Express Włocławek — Okretowcy SZSO 4:2 Tornado — Blesser 0:6 (0:1). Obie drużyny z grupy starszej.

Dziś o godz. 14.30 zmierzą się Orleń — Elektron (grupa starsza), a o godz. 16 Syrenka — Zawisza Czarna (grupa młodszą).

W czwartek czyli jutro o godz. 14 rozegrają mecz Błękitni — Sokół z grupy młodziej. W piątek natomiast: z grupy młodziej o godz. 14 Orion — Czuwaj i z grupy starszej o godz. 15 MZS Gryf — Santos.

Słuszne zarzuty

Jak nam wyjaśniła Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Szczecinie — pretensje mieszkańców wsi Kuleszewo do Urzędu Poczty w Wrześni, były słuszne. Tamtejszy UPT od 1 lipca do 27 sierpnia br. był pozbawiony doręczyciela. Czasowy brak kandydata na listonosza spowodował, iż UPT we Wrześni w porozumieniu z Prezydium GRN — przysłał korespondencję i gazety dla mieszkańców Kuleszewa, przez sołtysa lub pracownika PGR. Stąd więc nastąpiły znaczne opóźnienia w doręczaniu.

W bieżącym miesiącu — jak zapewnił Dyrekcję w Szczecinie Obwodowy Urząd Poczty-Telekomunikacyjny w Słupsku — uzupełniony zostanie skład doręczycieli w UPT Wrześni. Wpływie to na poprawę obsługi w doręczaniu orzeszynek pocztowych.

W poszukiwaniu babiego lata

Słupscy studenci Studium Nauczycielskiego, z inicjatywą członków koła ZMW i PTTK organizują w dniach 26—29 września wielki rajd przez Słowiński Park Narodowy. Jak przystało na studentów, rajd odbędzie się pod dowcipnym hasłem: „Poszukujemy babiego lata”. Weźmie w nim udział 56 słuchaczy słupskiego SN oraz zaproszonych 30 słuchaczy kołobrzeskiego SN.

Życzymy wielu wrażeń, a przede wszystkim dobrej pogody.

Remont w PDT

W tych dniach rozpoczęto w Domu Towarowym przy pl. Zwycięstwa 11 dawno już zapowiadany remont. Tym razem — po parterze — przyszła kolej na I piętro, gdzie cała prawa strona, poddana została zabiegom renowacyjnym. Przeprowadza się obecnie malowanie wnętrza a także dokonana będzie wymiana bardzo już zniszczonego parkietu. Zakończenie tych prac przewidziane jest do końca bieżącego miesiąca.

Od października podobnym „zabiegom kosmetycznym” poddana zostanie pozostała lewa strona I piętra.

Klientów PDT na pewno za interesuje wiadomość, że stolsko z konfekcją dziecięcą przeniesiono z pierwszego piętra na drugie a w konfekcję damską i męską można zaopatrywać się w sklepie przy ul. Mostnika 3.

(BUK)

Piękny gest pracowników „Ruchu”

Mieszkańcy ziemi słupskiej znani są ze swej ofiarności na cele społeczne. Dają temu wyraz nie tylko wpłacając każdego miesiąca spore kwoty na konto Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów ale również zasilając m. in. konto budowy Pomnika — Centrum Zdrowia Dziecka.

Do świadczących na ten wniośnośny cel dołączyli się także pracownicy i sprzedawcy Oddziału Rejonowego „Ruch” w Słupsku. Jak powiadomił nas dyrektor tego przedsiębiorstwa, E. Raczyński — przekazali oni ostatnio 14.329 zł.

Tak jak się spodziewaliśmy, po ukazaniu się artykułu pt. „O pekaesowskich metodach pracy” napłynęły do naszej redakcji dalsze listy, w których nasi czytelnicy podali konkretne dalsze przykłady rozgardiaszu panującego w słupskim Oddziale PKS.

Oto co pisze jeden z mieszkańców wsi Wrzeście (nazwisko znane redakcji):

Z biletów miesięcznych korzysta — jak wiadomo — również młodzież szkolna, dojeżdżająca do szkół w Słupsku. Coż z tego, że posiada ona bilety, kiedy nie zabiera się jej z przystanków. Tak jest właśnie na przystanku we Wrześcu. Z naszej wsi dojeżdża do Słupska dość pokaźna liczba młodzieży autobusem kursującym z Gardyn Wielkiej przez Żelkowsko do Słupska. Z naszego przystanku autobus odjeżdża o godz. 6.30. Wydaje mi się, że obsługi tego autobusu powinna być zorganizowana ile biletów na tę trasę sprzedano, a tym samym ile miejsc rezerwować dla osób posiadających bilety miesięczne. Tymczasem od 1 do 10 września pekaes już trzy razy nie zabrał młodzieży z przystanku we Wrześcu.

Nie wiem, czy jakakolwiek interwencja w dyrekcji przedsiębiorstwa pomoże, bo wiem z własnej praktyki, kiedy dojeżdżałem przez 6 lat do Słupska, że nigdy tam niczego nie załatwiliśmy.

Proszę mi wybaczyć złośliwość, ale proponuję pracownikom PKS, którzy mają dzieci w szkołach, niechaj wyślą je choć kilka razy na przystanku w kilkunastokilometrowy spacer ranny. Potem, kiedy nie dosta na się do autobusu, usłyszą całą prawdę od nich.

W ostrym tonie utrzymany

Pekaesowskich metod pracy ciąg dalszy

na trasie, do tego już przywykliśmy, ale trudno nie pisać o tym, co kilka osób — posła dacz biletów miesięcznych spieszących się do pracy, oczekuje rannego autobusu, a ten z szybkością 60 kilometrów na godzinę śmignie obok nich.

Przypadki takie notujemy od lat w godzinach rannych na przystanku w Będzichowie i Choćmirowku. Tak było na przykład 19 sierpnia br. o godz. 5.53.

Mieszkańcy tych wsi kilkakrotnie interweniowali już w tej sprawie za pośrednictwem „Głosu”, ale poprawa nastąpiła jedynie na krótki czas. Trwa obecnie dyskusja



Po zakończeniu prac przy adaptacji miły na na ekspozycję etnograficzną, uporządkowano teren wokół tej zabudowy. Obecnie okolice Zamku są miłym zakątkiem do spacerów.

Fot. A. Maślankiewicz

M. i K. Wiłkomirscy koncertują w Klubie „Empik”

W najbliższy piątek, kierownictwo Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki zaprasza stałych bywalców na szczególnie miłą imprezę. W sali czytelni odbędzie się bowiem o godz. 19 koncert kameralny w wykonaniu Marii i Kazimierza Wiłkomirskich. W programie m. in. Introdukcja i Polonez C-dur, op. 3 na wiolonczelę i fortepian, Nokturn H-dur op. 9 i Fantazja f-moll, Fr. Chopina, Zatoniona Katedra — Cl. Debussy'ego, Etiuda b-moll — K. Szymanowskiego i Wariacje na temat Rococo — P. Czajkowskiego.

Zaproszenia na koncert można otrzymać w czytelni Klubu codziennie w godz. 12-21. Dziś natomiast, o godz. 18, w czytelni Klubu odbędzie się spotkanie dzieci i młodzieży szkolnej, która brała udział w konkursie rysunkowym zorganizowanym z okazji Dni Słup

ska i II Festiwalu Pianistyki Polskiej. Na tych, których prace zostały wyróżnione czekają nagrody ufundowane przez Słupskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne. Wstęp tylko za zaproszeniami.

W części wernisażowej Klubu oglądać można fotowystawę obrazującą dorobek gospodarczy i kulturalny PRL po IV Zjeździe PZPR. W witrynie natomiast m. in. fotowystawę poświęconą Stolicy p. n. „7 wieków Warszawy”.

RADIO

PROGRAM I
1322 m oraz UKF 66,17 MHz

na dzień 25 bm. (środa)

Wład.: 5.00 6.00, 7.00, 8.00, 12.05, 15.00, 17.55, 20.00, 23.00, 24.00, 1.00, 2.00, 2.55.
5.05 Rozm. roln. 5.25 Hasełka na dziś. 5.30 Muzyka. 6.40 Kalendarz rad. 7.20 Piosenka dnia. 7.24 Melodie na dzień dobry. 7.45 Bieżąca szafeta. 8.20 Muzyka muz. 9.00 Dla kl. I i II — „Z piosenka jest nam wesoło”. 9.20 Utwór J. Brahmsa. 10.20 Białoruska muzyka lud. 11.00 Muzyka baletowa. 11.25 Estrada piosenkarzy. 11.45 Public. międzynarod. 12.10 Koncert z polonezem z Krakowa. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Dla kl. I i II — „Kolorowe listy”. 13.20 Zespół akordeonistów. 14.00 Repertuar literacki. 14.30 Z estrady i scen operowych naszych sąsiadów. 15.05 Nasze spotkania — Mongolia. 15.30 Dla dzieci — „O statku straż”. 16.00—18.40 Popołudnie z młodzieżą. 18.40 Muzyka i aktualności. 19.05 Koncert reklamowy. 19.20 Wiejskie spotkanie. 19.35 Koncert życzeń. 20.26 Kronika sportowa. 20.40 Koncert chóru. 21.00 Koncert chopinowski. 21.30 Audycja poetycka. 22.00 Przegląd wydarzeń społ. na świecie. 22.20 Muzyka taneczna. 23.10 Wład. sportowe. 23.15 Po raz pierwszy na antenie. 0.10 Program nocny z Łodzi (tylko na UKF).

PROGRAM III
na UKF 66,17 MHz

17.05 Co kto lubi. 17.20 „Gubernator”. 17.40 Głos mają instrumenty. 18.05 Herbatka przy samowarze. 18.25 Przebieg za przebojem. 19.00 „Łuk Triumfalny”. 19.30 Duety, tercety, kwartety... 19.50 „Obszary ebrowni” — gawęda. 20.00 Reminiscencje muzyczne. 20.45 Wiołafon. 20.55 Reportaż. 21.10 Aniołowie grają na pułkach. 21.30 Album poezji miłosnej. 21.50 Opera tygodnia. 22.00 Fakty dnia. 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 Reportaż. 22.35 Jazz. 23.05 Muzyka nocna. 23.30 Na dobranoc śpiewa R. Orbison.

KOSZALIN

na falach średnich 188,2 i 202,2 m oraz UKF 69,92 MHz

5.35 „Trybuna liderów koszańskiego rolnictwa” — audycja w oprac. J. Zesławskiego. 7.15 Serwis inf. dla rybaków. 7.17 Ekspres poranny. 16.43 Piosenka dnia. 16.45 Człuchów — główne problemy z obrad konferencji partyjnej — audycja B. Horowskiego. 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża. 17.15 Muzyka i reklama. 17.20 Z Warszawy — melodie i piosenki o Warszawie. 17.40 Z cyklu: „Wizytówki powiatów” — Szczecinek — audycja Ireny Błeniek. 17.55 Z cyklu: „Słucha nas cały kraj” — echa II Festiwalu Pianistyki Polskiej w Słupsku — audycja M. Słowik-Tworka. 18.25 Serwis informacyjny dla rybaków.

KOSZALIN W PROGRAMIE OGÓLNOPOLSKIM

1.45 — program II — Koncert muzyki porannej.



25 ŚRODA
Aurelii

TELEFONY

87 — MO,
88 — Straż Pożarna,
89 — Pogotowie Ratunkowe

TAXI

51-37 — ul. Grodzka.
39-09 — ul. Starzyńskiego.
38-24 — plac Dworcowy.
Taxi bagaż 49-80.
Inf. kolej. 32-51.

DYZURY

Dyżurnia apteka nr 19 przy ul. Pawła Fintera 38, tel. 47-16.

WYSTAWY

MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek Książąt Pomorskich — czynne od godz. 10 do 16.
MEYN ZAMKOWY — Wystawa kultury ludowej Pomorza — czynna od godz. 10 do 16.
KLUB „EMPIK” przy ul. Zamenhofa — Fotowystawa dorobku gospodarczego, ekonomicznego i kulturalnego naszego kraju od IV do V Zjazdu PZPR.
PDK — Wystawa filatelistyczna czynna od godz. 11 do 18.

KINO

MILENIUM — Hrabina Cosel (polski, od lat 14).
Seanse o godz. 11, 14, 17 i 20.
POLONIA — nieczynne z powodu remontu.
GWARDIA — Bohaterowie Telemarku (ang., od lat 14) — panor. Seanse o godz. 17.30 i 20.

USTKA

DELFIN — Niebo nad głową (franc., od lat 14) — panoram. Seanse o godz. 16, 18.15 i 20.30.

GŁOWCZYCE

STOLICA — Boccaccio 70 (włoski, od lat 18).
Seanse o godz. 20.30.

UWAGA. Repertuar kin podajemy na podstawie komunikatu Ekspozytury Centrali Wynajmu Filmów w Koszalinie.

TELEWIZJA

na dzień 25 bm. (środa)

10.25 „Tunel” — film produkcji kanadyjskiej z serii: „Dr Wojek”.
15.15 Koncert estradowy z Gruzji (z Tbilisi) w wyk. zesp. „Orera”.
17.05 Wiadomości.
17.10 Dla dzieci: „Nauczka” — film z cyklu: „Z przyrodą naty”.
17.30 Dla dzieci: Muzyczna wycieczka — progr. telewizji radz.
18.00 PKF.
18.10 Telekam.
18.20 „Białe i czarne” — film baletowy prod. bułgarskiej.
18.35 Nad Odrą i Bałtykiem.
19.20 Dobranoc.
19.30 Dziennik.
20.00 Giełda piosenki.
20.35 „Światowid”.
21.05 „Tunel” — film.
21.55 Studio 63: Tadeusz Boy Zelenicki: „Obrachunki boyowskie”.
22.40 Dziennik.
22.55 Program na jutro.

PROGRAMY OŚWIATOWE

9.55 Dla szkół: Fizyka dla kl. VIII — „Zjawiska świetlne”.
11.55 Dla szkół: Wychowanie obywatelskie dla kl. VIII.
14.40 Matematyka w szkole — „Odwzorowanie zbioru, odległość w zbiorze”.
16.00, 16.35, 23.00 i 23.35 Politechnika TV — Matematyka — kurs przygotowawczy.

„Głos Słupski” — mutacja „Głosu Koszalińskiego” w Koszalinie — organ KW PZPR. Wydawnictwo Prasowe „Głos Koszaliński” RSW „Prasa”. Redaguje Kolegium Redakcyjne, Koszalin, ul. Alfreda Lampiego 20. Telefon Redakcji w Koszalinie: centrala 62-61 do 65.
„Głos Słupski”, Słupsk, pl. Zwycięstwa 2, I piętro. Telefony: sekretariat (dający z kierownikiem) — 51-35; dział ogłoszeń — 51-35; redakcja — 54-65.
Wpłaty na prenumeratę (miesięczna — 13 zł, kwartalna — w zł. poroczna — 70 zł, roczna — 160 zł, przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz Oddział „Ruch”).
Tłoczono KZ Graf., Koszalin, ul. Alfreda Lampiego 14.
B-1

Bloki a bezpieczeństwo Europy

W niektórych krajach i wśród niektórych „niezaangażowanych” polityków panuje obecnie, zwłaszcza po wydarzeniach w Czechosłowacji, szczególnie intensywna moda na atakowanie bloków militarnych. Tak np. przywódcy Jugosławii uważają, że „polityka bloków nie zabezpiecza ani sprawiedliwego pokoju, ani niezależności. Obstawianie przy podziale świata na bloki nieuchronnie prowadzi do utworzenia sfer wpływów...”

W owych wypowiedziach, rzec można, antyblokowych, zawarta jest wyraźna sugestia (i nie tylko sugestia), jakoby kraje socjalistyczne Europy wschodniej chciały — jak to określili jeden z zachodnich działaczy komunistycznych — „konsolidacji istniejących bloków”, utrzymania na stałe ich istnienia.

NNYMI słowy, pomawia się nas o to, że podnieśliśmy istnienie bloków militarnych do rangi — jeśli tak można powiedzieć — cnoty. Tymczasem zaś prawda wygląda tak, że istnienie bloków militarnych przyjęliśmy za swe go rodzaju smutną konieczność, która została nam narzucona.

Nie kraje socjalistyczne stworzyły politykę bloków. Jej za początkowaniem był podpisany w marcu 1949 r. Pakt Północnoatlantycki, w skład którego weszły USA, Anglia, Francja, Kanada i szereg innych krajów europejskich. Znalazły się w nim także „nadaatlantyckie” kraje, jak Turcja czy Grecja oraz takie niedoścignione wzorce demokracji, jak Portugalia. Agresywny charakter Paktu Atlantyckiego został trykrotnie, i na piśmie i w praktyce, udowodniony, że nie będziemy się szerzej teraz nim zajmować.

Związek Radziecki, Polska i inne kraje socjalistyczne po tępiły Pakt i jego twórców m. in. za to, że prowadził on do podziału Europy i świata na przeciwstawne bloki, a co za tym idzie — do zaostreżenia napięcia, do wzmożenia wyścigu zbrojeń. Stwierdzaliśmy wówczas, że jedyną drogą zapewnienia bezpieczeństwa jest nie organizowanie bloków militarnych, ale stworzenie przede wszystkim w Europie, punkcie najbardziej newralgicznym, systemu bezpieczeństwa zbiorowego.

Niektórzy nie pamiętają już dziś czy nie chcą pamiętać, że np. rząd PRL po zawarciu układu w Genewie w sprawie Wietnamu, Laosu i Kambodży wydał w sierpniu 1954 roku oświadczenie, w którym witał porozumienie i deklarując dlań poparcie, stwierdzał jednocześnie: „Dla narodów europejskich szczególnie doniosła i pilna jest sprawa ustanowienia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, który zapobiegłby tworzeniu przeciwstawnych ugrupowań państw i bloków wojskowych, stanowiących źródło zagrożenia pokoju. Doświadczenia historii dowiodły, że rozbiście Europy na wrogie obozy powołało do nieuchronnych konfliktów, wojnę i zniszczenie”. Oświadczenie deklarowało naszą gotowość wzięcia udziału w ukła-

dzie o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie.

Mocarstwa zachodnie nie zrezygnowały jednak z polityki podziału Europy. Co więcej, wbrew ostrzeżeniom krajów socjalistycznych, pogłębiły go, wskrzeszając militarystkę niemiecką, wyrażając zgodę na u-

Cnota czy konieczność?

tworzenie Bundeswehry. Niemiecka Republika Federalna stała się pełnoprawnym członkiem NATO.

Dopiero w obliczu takiego zagrożenia kraje socjalistyczne zdecydowały się, w imię obrony własnej i obrony pokoju w Europie, na utworzenie w maju 1955 r. Układu Warszawskiego.

Zmuszone podjąć ten krok obronny, kraje socjalistyczne nie zrezygnowały ze swej walki o stworzenie warunków w Europie, które zapewniłyby prawdziwe bezpieczeństwo zarówno im, jak i wszystkim innym krajom naszego kontynentu. Pozostały one wierne idei bezpieczeństwa zbiorowego. We wstępie do Układu Warszawskiego potwierdzili one ponownie swe dążenie do stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, oparte go na udziale w nim wszystkich państw. Co więcej, w artykule 11, określającym czas trwania Układu, stwierdzono m. in.: „W przypadku utworzenia w Europie systemu bezpieczeństwa zbiorowego i zawarcia w tym celu Ogólnoeuropejskiego Układu o bezpieczeństwie zbiorowym, do czego wytrwale dążyć będą Układające się Strony, Układ niniejszy utraci swą moc z dniem wejścia w życie Ogólnoeuropejskiego Układu”.

W praktycznej działalności w wysiłkach na terenie ONZ, kraje socjalistyczne konsekwentnie starały się realizować swą ideę. Sprawy bezpieczeństwa zbiorowego nie miały w czasie narady do radczego Komitetu Politycz-

go Państw — Stron Układu Warszawskiego w Bukareszcie w lipcu 1966 r. W Deklaracji Narady czytamy m. in.: „Rządy naszych państw nieraz wskazywały, że w razie rozwiązania sojuszu północnoatlantyckiego, Układ Warszawski ulegnie likwidacji i że ich miejsce winien zająć system bezpieczeństwa europejskiego. Obecnie potwierdzają one uroczyste swą gotowość w sprawie doprowadzenia do równoczesnej likwidacji wymienionych sojuszków”. Trzeba przy tym dodać, że pragnąc ułatwić państwom zachodnim przyjęcie tej propozycji, deklaracja proponowała, by — jeśli całkowicie rozwiązanie paktów byłoby dla nich w tej chwili nie do przyjęcia — osiągnięto na początek porozumienie w spra-

wie likwidacji organizacji wojskowych zarówno Paktu Atlantyckiego, jak i Układu Warszawskiego.

Propozycje krajów socjalistycznych nie zostały przez Zachód przyjęte. Co więcej, można było obserwować dalszy wzrost wpływów i znaczenia NRF w bloku atlantyckim. Bonn nie rezygnowało ani ze swych dążeń do rewizji istniejących granic, ani też ambicji atomowych. W tej sytuacji żywotnym nakazem dla krajów socjalistycznych stało się umocnienie swej siły obronnej, swej jedności ideowo-politycznej, a skutecznym instrumentem tego w konkretnie istniejącej sytuacji był i jest Układ Warszawski.

Tym bardziej, że w swej ofensywie przeciwko krajom socjalistycznym przeciwnik sięgnął do arsenału nowych środków: „rozmiękczenia” spoistości krajów socjalistycznych, dywersji ideologicznej, „wyluskiwania” poszczególnych ogniw z organizacji obronnej krajów socjalistycznych. W tych warunkach byłibyśmy wręcz samobójcami, gdybyśmy nie starali się wzmacnić Układu Warszawskiego. Wydarzenia czechosłowackie potwierdziły słuszność naszej polityki.

Nie znaczy to przecież bynajmniej, że stanowisko krajów socjalistycznych w sprawie bloków militarnych, w sprawie konieczności zastąpienia ich systemem bezpieczeństwa europejskiego uległo zmianie. Jest i pozostanie ono niezmienne.

STANISŁAW KOSTARSKI
(AR)

• SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

TYDZIEŃ W KALEJDOSKOPIE

Przedolimpijski niepokój

Już tylko 18 dni pozostało do otwarcia XIX Igrzysk Olimpijskich w Meksyku. Nic dziwnego, że z każdym dniem wzrasta zainteresowanie olimpijskim bożym. Wśród sympatyków sportu toczą się dyskusje na temat szans reprezentantów polski. Rozne stawia się horoskopy. Przeważają najczarniejsze. Większość jest zgodna co do tego, że Polakom nie uda się uzyskać pozycji medalowej i punktowej, zdobyć na olimpiadach w Rzymie i w Tokio.

Do uzasadnienia w dużej mierze pesymizmu skłaniają meldunki, napływające z całego świata z boisk lekkoatletycznych, piwaini, pomostów ciężarowych, torów kolarskich i strzelnic. A więc dyscyplin wymienionych, gdzie o wyniku decyduje sam zawodnik i jego rezultat (czas, kilogramy, punkty), a nie „widzimiś” lub sympatie sędziów do reprezentanta danego kraju. Chodzi oczywiście o sympatie polityczne. Probi nie tolerancji — o sympatiach politycznych w dyscyplinach niewymienionych w stosunku do zawodników państw demokracji ludowej mieliśmy na wszystkich olimpiadach. Wystarczy przypomnieć krzywdzące werdykty sędziów do polskich zawodników np. w Heisinkach (szermierze), w Melbourne (szermierze i bokserzy) lub w Rzymie, gdzie widownia długo nie mogła pogodzić się z werdyktem sędziów, którzy odebrali najlepszemu pięściarzowi turnieju — Tadeuszowi Walaskowskiemu — złoty medal.

Wczoraj miliony telewizorów w kraju było świadkami pożegnania ostatniej ekipy polskich zawodników, udającej się do Meksyku. Wśród niej byli właśnie pięściarze i ich wychowawca — trener Feliks Stamm, którzy na wszystkich igrzyskach dostarczali miłośnikom sportu niezapomnianych emocji i, najwięcej, medali, nawet w tych latach, kiedy się od pięściarstwa najmniej tego spodziewano. I tym razem liczymy na „pape” Stamma i jego wychowanków. Zaciśkami za nich kieliki i liczymy, że nie zawiodą zaufania miłośników sportu w kraju. Takie same nadzieje wiążemy z pozostałymi reprezentantami z Białym Orłem na piersiach.

JESIENNE PUNKTY DECYDUJĄ

W cieniu Olimpiady bynajmniej nie pozostają pojedynki koszańskich sportowców. W niedziele duża przyjemność sprawili kibicom piłkarze siłpuści Gryfa, odnosząc efektowne zwycięstwo nad Pomorzaniem. Koleżki z innych redakcji dzwoniąc do Koszańskich odczytując wyniki spotkań Gryf — Pomorzanin, byli zaskoczeni końcowym rezultatem meczu. Po prostu nie chcieli im się wierzyć, iż drużyna siłpuści, która w drugim meczu mistrzowskim zainkasowała osiem bramek w Gdańsku, a przez niektórych przeznaczona na ciągłego dostarczyciela punktów nie tylko na wyjazdach, lecz również na własnym boisku — w niedzielę wykazała, że ich prognozyki spalone zostały na panewce. Dodam, że kilkakrotnie musiałem powracać kolegom, że to 5:0 wygrał Gryf, a nie Pomorzanin.

Co się stało z Pomorzaniem? — pytał redaktor „Nowości Toruńskiej”? Takiej porażki dawno w swojej historii nie notowali piłkarze grodu Kopernika? Piłka jest okrągła i każdy wynik jest moż-

klubom, aby każda drużyna wystawiła do rozgrywek mistrzowskich zespół juniorów i trampkarzy.

W ubiegłym tygodniu znowu nastąpił gaimatias w rozgrywkach klasy A grupy I. Po wycofaniu się Kotwicy jej śladem poszła Victoria, wycofując swoją drugą drużynę. Jeśli w przypadku Kotwicy decyzja miała charakter ambijonalny, to rezygnacja z rozgrywek rezerw Victorii jest bezprecedensowa. Dopatrywając się tutaj braku skompletowania zespołu rezerw (nie biorąc tu pod uwagę warunków finansowych klubu, które także mogą rzutować na tę decyzję. Moim zdaniem sedno sprawy leży w tym, że klub mając w ubiegłym roku w centrum uwagi tylko pierwszą drużynę, walczącą o mistrzostwo III ligi — za mało poświęcał uwagi stworzeniu zaplecza i rezerw dla sekcji piłkarskiej, z której szeregow niekorzystnie zawodnicy mogliby zastąpić „starych rezerw”, którzy nie zawsze gwarantowali sukces pierwszej drużyny.

Zresztą problem stworzenia rezerw i wychowania własnego narybku odnosi się nie tylko do sekcji piłkarskiej Victorii, lecz także wielu innych klubów w województwie.

ST. FIGIEL

Pucharowy „rozkład jazdy”

W dniu dzisiejszym odbędzie się kolejna runda spotkań Piłkarskiego Pucharu Polski — sześćdziesiąta wojewódzkiego. Rozegranych zostanie osiem spotkań, w tym dwa mecze odbędą się w Siłpuści. Dość należy, że w Pucharze uczestniczy jeszcze trzeci zespół tego miasta — III-ligowy Gryf, który rozegra spotkanie w Wałcu z tamtejszym A-klasowym Motorem. A oto zestawienie par i obsada sędziowska dzisiejszych pojedynków:

W Siłpuści: GRYF II — VICTORIA (godz. 15) — sędziuje p. Winiarski (stadion przy ul. Zielonej). Na stadionie Czarnych zmierzą się: CZARNI — GWARDIA (godz. 15.30) — sędziuje p. Wiciński.

W Kurozwęcu (pow. Koszalin): ROSSA — DARZBOR (godz. 15.30) — p. Stelmach.

W Uście: KORAB — BAŁTYK (godz. 15.30) — p. Trojaczek. W Gwidy Wielkiej: LKS WIELIM — OLIMP (godz. 16.30) — p. Markowicz.

W Okonku: GRYF — LECHIA (godz. 15.30) — p. Decko. W Złotowie: SPARTA — POGON (godz. 15.30) — p. Tolwiesz. W Wałcu: MOTOR — GRYF I (godz. 16) — p. Magnowski. (sf)



Przed wyjazdem do Meksyku — pożegnanie w Ośrodku Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Warszawie. Na zdjęciu: sekretarz PKOl, Leonard Grześkowiak przypina odznakę 5 kółek olimpijskich siatkarzowi Ambrozjakowi. CAF — Dąbrowiecki



Tłum. Wanda Wasowska

(56)

W godzinę później wywiadowcy zapoznali się z treścią rozmowy Seiferta z Upitzem, jak również późniejszej, przeprowadzonej przez nich z Tedderem. Pierwszą rozmowę czytelnik zna z poprzedniego rozdziału, druga zaś miała następujący przebieg:

Seifert: I jakież odniósł pan wrażenie?

Tedder: Nadzwyczajne. Nie oczekiwałem takiej przedsięwzięcia i pomysłowości. Taka kryjówka jest rzeczywiście niedostępna dla niewtajemniczonych. Miał pan rację. Trzeba tu oddać sprawiedliwość generałowi Upitzowi. Świetnie to zorganizował! A ileż tam tego jest?

Upitz: Kilkadziesiąt ton. Zrobiliśmy co było w naszej mocy. Tedder: A jak się to stało, że rosyjski wywiad dowiedział się o istnieniu tej kryjówki?

Seifert: Na razie jeszcze tego nie ustaliliśmy. Jedno jest pewne: informacja, które oni mają, są nieścisłe. Dlatego właśnie udało się nam zblić ich z tropu. Teraz polują na te archiwa w Ostburgu i wkrótce będą zlikwidowani.

Tedder: Uważa to pan za najlepsze rozwiązanie?

Upitz: Teraz właśnie jest odpowiedni moment.

Tedder: Tak, ale dopóki oni tu działają, Moskwa nie będzie się starała przemycić do tego rejonu nowej grupy wywiadowców. Nie, ja bym ich nie ruszał, a nawet od czasu do czasu podrzuciłbym im „dowody”, że są na dobrej drodze.

Seifert: To chyba byłoby słuszne pociągnięcie.

Upitz: Przysięgam, że sam z początku o tym myślałem.

Tedder: No to dobrze, że się zgadzamy. Jutro wyjeżdżam. Operację wywiezienia stąd tych dokumentów przeprowadzi my za miesiąc lub dwa najdalej.

Upitz: Ależ one tu są zupełnie dobrze zabezpieczone...

Tedder: Nie o to chodzi, ale te akta musimy otrzymać przed końcem wojny.

Seifert: Jednakże...

Tedder: Tu nie może być dyskusji, generale. Taki jest rozkaz. Mam nadzieję, że materiałów tych w żadnym przypadku nikt nie ruszy?

Seifert: Tak, jakkolwiek nie wszystko od nas zależy.

Tedder: Niezależnie pana rozumieniem...

Upitz: Sąsiednie rejonu prawie bez przerwy bombardowane są przez samoloty amerykańskie i brytyjskie. Rosjanie zjawiają się też, ale rzadko.

Tedder: Więc cóż z tego?

Upitz: W Karlslust są fabryki sprzętu wojennego, które już nieraz były bombardowane... Może się więc zdarzyć, że mała niedokładność...

Seifert: A tak, wystarczy, że 2—3 bomby trafią w rejon, gdzie się znajduje kryjówka, i wszystko wyleci w powietrze.

Tedder: Zrozumiałem. Więc Karlslust i jego okolice nie będą bombardowane.

Upitz: Zostają jeszcze rosyjskie ataki powietrzne.

Tedder: A na to wpływu nie mam.

Upitz: Zrobimy wszystko, co trzeba, ale gdyby zaszło coś nieprzewidzianego, wolałbym się z panem porozumieć. Jak to zrobić?

Tedder: Myślałem już o tym. Dam wam możliwość kontaktu ze mną za pośrednictwem pewnego człowieka. Wskażę go wam.

Seifert: Czy on jest w Karlslust?

Tedder: Tak. Proszę mi dać jakiś błocek. Tu podaję jego nazwisko i adres. A teraz hasło i jakiś znak. No na przykład grzebyk. Ma pan jakiś grzebyk?

Upitz: Proszę bardzo, może mój.

Tedder: Przełamujemy go na połowę. Ta część zostaje u panów, a tę drugą ja zabieram i oddam temu człowiekowi. Przy spotkaniu pan lub generał Seifert przedstawi swoją część, a mój agent — swoją. Będzie on miał możliwość porozumienia się ze mną. Jeżeli by zaszły jakieś nieprzewidziane okoliczności, możecie się z nim spotkać.

Seifert: Rozumiem.

Tedder: Może się tak złożyć, że zobaczymy się nieprędko. Niech więc panowie wiedzą, że pojutrze do narodowego banku szwajcarskiego na nazwiska panów wpłyną określone sumy. Jaką walutę panowie wolą?

Seifert: Dolar.

Tedder: A pan?

Upitz: Ja tak samo.

Tedder: Dobrze. Więc na początek po 15 tysięcy. Następnie co miesiąc po trzy tysiące. Za należyte przeprowadzenie operacji z archiwami otrzymają panowie jeszcze po 15 tysięcy dolarów. Mam nadzieję, że te honoraria panom odpowiadają?

Seifert: Sądę, że tak.

Tedder: A teraz będę panów prosił o udzielenie mi u siebie gościny. Uważam, że lepiej do miasta nie jechać.

Seifert: Oczywiście. Będzie tu panu naprawdę wygodnie. O święcie następnego dnia wywiadowcy ukryli się w gęstych zaroślach w miejscu, gdzie droga wiodąca od zamku łączyła się z głównym traktem. Nieopodal w lesie stał niewidoczny z drogi stary opel Piercewa.

Około godziny jedenastej brama zamku otworzyła się i wyjechał z niej samochód.

Maszyna przejechała koło nich. Był w niej tylko jeden człowiek. Lulko rozpoznał w nim adiutanta Seiferta.

Po dwóch godzinach brama znowu otworzyła się. Tym razem na drodze ukazał się elegancki mercedes. Przy kierownicy siedział Upitz, z tyłu Seifert, a obok niego Tedder.

Piercew i Asker wsiadli do swego opla i ruszyli w ślad za nimi. Od mercedesa dzieliło ich około 400 metrów.

Gdy samochody wjechały do miasta, mercedes zwolnił biegu i po chwili zatrzymał się przy chodniku na jednej z centralnych ulic.

— Jedźmy dalej! — powiedział Asker. — Musimy ich teraz minąć.

Opel przejechał tuż obok białego mercedesa. Asker odwrócił się i zauważył, że drzwiczki tamtej maszyny otworzyły się i wysiadł z niej jeden mężczyzna.

— Pojedziesz za Upitzem — rzekł do Piercewa — potem wróć do domu. Tam się spotkamy.

(t. d. n.)